



Postawy wobec kar fizycznych i ich stosowanie

Raport z badań



FUNDACJA
DAJEMY
DZIECIOM
SIŁĘ

Katarzyna Makaruk

Absolwentka Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, od 2011 r. specjalistka ds. badań w dziale badawczym Fundacji Dajemy Dzieciom Się. Członkini kolegium redakcyjnego kwartalnika „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”. Autorka publikacji z zakresu problemu krzywdzenia dzieci oraz bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w internecie. Członkini zespołów badawczych w projektach krajowych oraz międzynarodowych.

Katarzyna Drabarek

Psycholożka i badaczka, absolwentka Warsaw International Studies in Psychology na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego, doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych UW. W dziale badawczym Fundacji Dajemy Dzieciom Się pracuje od 2021 roku.

Autorki: Katarzyna Makaruk, Katarzyna Drabarek

Redakcja: Sylwia Romańczak

Projekt graficzny i skład: Norbert Grzelka

Copyright © 2022 Fundacja Dajemy Dzieciom Się

Cytowanie: Makaruk, K., Drabarek, K. (2022). Postawy wobec kar fizycznych i ich stosowanie. Raport z badań. Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Się.

ISBN 978-83-65675-15-6

Fundacja Dajemy Dzieciom Się

ul. Walecznych 59

03-926 Warszawa

tel. (22) 616 02 68

fdds@fdds.pl

www.fdds.pl

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl



FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI

Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Spis treści

Streszczenie	5
Executive summary	6
Podziękowania	7
Wstęp	8
Cel badania	10
Metodologia	11
Badania ilościowe	11
Kwestionariusz	11
Próba	11
Analiza	12
Badania jakościowe	13
Próba	13
Scenariusz wywiadu	14
Analiza	14
Ograniczenia badawcze	14
Wyniki	15
Postawy względem stosowania kar fizycznych	15
Bycie świadkiem krzywdzenia dzieci	21
Źródła informacji na temat wychowywania dzieci	25
Kary stosowane przez rodziców	30
Karcenie słowne	35
Zakazy i ograniczenia	36
Kary fizyczne	38
Trudności związane z rodzicielstwem	42
Doświadczenia rodziców z dzieciństwa	46
Rekomendacje	49
Bibliografia	50
Aneks 1. Kwestionariusz badania	52
Aneks 2. Zmienne	58
Aneks 3. Tabele	59



Nie zaboląo mnie to, że mnie uderzył (...),
tylko zaboląo mnie to, że tata mnie uderzył.
(...) To po prostu było tak, serce mi pękło, jak mój
ukochany człowiek na świecie mógł mnie uderzyć.
Strasznie to na mnie wpłynęło, pamiętam to do
dzisiaj, wszystko.

Matka, mała miejscowość

Streszczenie raportu

- W Polsce systematycznie **wzrasta** odsetek **przeciwników karania fizycznego** dzieci. W 2022 roku **ponad połowa** (59%) badanych uznała, że **bicie dzieci jako kara nigdy nie powinno być stosowane**.
- **Od 2017 roku nastąpił znaczny wzrost zwolenników prawnego zakazu** stosowania **kar fizycznych** przez rodziców wobec własnych dzieci. W 2022 roku poparła go większość (70%) respondentów. O tym, że w naszym kraju stosowanie kar fizycznych przez rodziców wobec dzieci **jest prawnie zakazane, wie ponad połowa badanych** (57%).
- **Przeważająca część** badanych osób opowiedziała się za **prawnym zakazem bicia dziecka w twarz** (70%), **mocnego bicia ręką** (68%), **bicia pasem lub innym przedmiotem** (68%), **ciągnięcia za włosy lub ucho** (66%) oraz **potrząsania lub popychania** (62%), a połowa (50%) uznała za słuszny zakaz stosowania klapsów (odsetek ten wzrósł z 34% w 2017 roku).
- **Połowa** respondentów (51%) była w ciągu roku poprzedzającego badanie **świadkiem karcenia słownego** dzieci, a **39%** – ich **fizycznego dyscyplinowania**. Ogółem 60% badanych zetknęło się z sytuacją krzywdzenia dziecka.
- Znaczna część **świadków** zarówno karcenia słownego (38%), jak i fizycznego (41%) pozostała wobec tych zachowań **bierna**.
- Zdaniem respondentów **policja i organizacje pozarządowe** to instytucje, na które w największym stopniu **mogą liczyć dzieci, które zostały skrzywdzone**.
- **Większość** rodziców co najmniej kilkakrotnie **karciła** swoje dzieci **słownie** (70%) i stosowała **zakazy i ograniczenia** (70%), a 39% badanych więcej niż jednokrotnie **dyscyplinowało** swoje dzieci za pomocą **kar cielesnych**. Najczęstszą metodą dyscyplinowania dziecka z użyciem siły było **karcenie klapsami** (36%).
- Do **częstego dyscyplinowania fizycznego** swoich dzieci przyznało się **6% rodziców**. Istnieje dodatni związek między częstym wymierzaniem przez rodziców różnych form karcenia fizycznego – wszystkie są ze sobą istotnie skorelowane.
- **Silne zdenerwowanie** to najczęściej wskazywana przez rodziców przyczyna stosowania kar fizycznych (38%).
- Rozpowszechnienie **wypalenia rodzicielskiego** wśród rodziców w wieku 18–44 lata wyniosło **4%**. Jego poziom był dodatnio **skorelowany z częstym wymierzaniem kar fizycznych**.
- **Brak czasu, aby pogodzić wszystkie obowiązki, zmęczenie, łączenie życia zawodowego z rodzicielstwem** to trudności, na które skarżyli się respondenci.
- **Własne doświadczenie, członkowie rodziny lub przyjaciele, oraz psychologowie i pedagodzy** to zdaniem respondentów najważniejsze **źródła wiedzy** na temat wychowywania dzieci.
- $\frac{3}{4}$ badanych stwierdziło, że osoby posiadające dzieci powinna wspierać **rodzina**, a 67% widzi w tej roli **państwo**.
- Dorośli różnie wspominali **kary fizyczne** doznawane w **dzieciństwie** ze strony swoich rodziców. Dla części z nich sytuacje te miały wymiar **traumatyczny**, inni twierdzili, że nie pozostawiły one **ślada emocjonalnego**.

Executive summary

- In Poland, the percentage of **opponents of corporal punishment** has been systematically **increasing**. In 2022 more than half (59%) of participants in our study believed that beating children as a punishment **should never be used**.
- Since 2017 there has been a substantial **increase in support for the legal ban on corporal punishment** by parents against their children. In 2022 it was supported by a majority (70%) of respondents. More than half of the respondents (57%) know that in Poland the use of physical punishment by parents against their children is legally prohibited.
- The **majority** of respondents **supported a legal ban on slapping a child across the face** (70%), **beating hard with a hand** (68%), **beating with a belt or other object** (68%), **pulling by the hair or ear** (66%) and **shaking or pushing** (62%), and half (50%) of respondents agreed with the legal prohibition of spanking children (this percentage increased from 34% in 2017).
- **Half of the respondents** (51%) witnessed **verbal disciplining** a child in the year preceding the survey, and **39%** when **physically disciplining** a child. In total, 60% of the respondents encountered a situation of child abuse.
- A significant proportion of **witnesses** of both verbal (38%) and physical (41%) **chastisement** remained **passive** towards these behaviors.
- According to respondents, **police** and **NGOs** are the institutions that children who have been victims of maltreatment **can count on** to the greatest extent.
- **Most parents** at least several times **disciplined** their children **verbally** (70%) and used **prohibitions and restrictions** (70%), and 39% of respondents more than once disciplined their children with **corporal punishment**. The most common method of **disciplining** a child with force was **spanking** (36%).
- **6%** of parents admitted to **frequent disciplining their children physically**. There was a positive relationship between the frequent use of various forms of corporal punishment by parents – all were significantly correlated with one another.
- **Strong nervousness** (38%) is the most frequently indicated by parents as a reason for the use of physical punishment.
- The prevalence of **parental burnout** among parents aged 18–44 was **4%**. The level of parental burnout was **positively correlated with the frequent infliction of corporal punishment**.
- Respondents find the **lack of time**, **tiredness** and trouble in **balancing professional life and the role of being a parent** as the biggest difficulties.
- According to the respondents, **own experiences**, **family members** or **friends**, as well as **psychologists** and **educators** are the most important sources of knowledge about raising children.
- $\frac{3}{4}$ of the respondents said that people raising children should be supported by the **family**, and 67% see the **state** in this role.
- Adults had various memories of the **physical punishments**, which were used by their parents when they were children. For some of them, these situations were **traumatic**, while others claimed that they did not leave any **emotional scars**.

Podziękowania

Chciałybyśmy podziękować respondentom oraz wszystkim osobom, które pomogły w organizacji i realizacji badania.

Składamy także serdeczne podziękowania prof. Ewie Jarosz, Magdzie Winiarskiej-Smoczyńskiej, Joannie Włodarczyk, Renacie Szredzińskiej oraz Berenice Dąbrowskiej-Siuchno za pomoc w opracowaniu narzędzi badawczych oraz uwagi merytoryczne, a także Annie Krawczak, Urszuli Kubickiej-Kraszyńskiej, Marcie Skierkowskiej i Łukaszowi Wojtasikowi za cenne wskazówki, które przyczyniły się do poprawy jakości raportu.

Wstęp

Bycie rodzicem to ważne i odpowiedzialne zadanie, które przynosi wiele satysfakcji, jednak niesie ze sobą także różne wyzwania. Nierzadko rodzicielstwu towarzyszą silne i trudne emocje. Połowa osób (51%) posiadających potomstwo, która wzięła udział w badaniu Parenting Index (Nestle, 2021) odczuwała presję społeczną związaną z tym, jak wychowują dzieci. Dla niewielu mniej (43%) bycie rodzicem okazało się trudniejsze niż to sobie wyobrażali, a 1/3 rodziców w pierwszych miesiącach życia dziecka czuła się samotna. Według badań SWPS 14% rodziców żałuje posiadania potomstwa (Piotrowski, 2021). Utrata panowania nad sobą lub zdenerwowanie to najczęstsze powody stosowania kar fizycznych (Włodarczyk, 2017a). Ponad 1/3 rodziców, którym zdarzyło się uderzyć dziecko, jako powód wskazało zmęczenie i poczucie bezsilności.

Zgodnie z definicją, kary cielesne (Komitet Praw Dziecka, 2006; Rada Europy, 2008) są intencjonalnym zadawaniem dziecku bólu, mającym na celu korektę jego zachowania. Mogą one przyjmować różne formy, takie jak: bicie ręką, bicie przy użyciu narzędzia, kopanie, potrząsanie, rzucanie, drapanie, szczypanie, gryzienie, ciągnięcie za włosy, ciągnięcie za ucho, zmuszanie do stania w niewygodnych pozycjach, powodowanie oparzeń czy zmuszanie do jedzenia. Pedagodzy wskazują, że kary fizyczne są nieefektywną metodą wychowawczą, która uczy dziecko, że przemoc jest dopuszczalna w relacjach z innymi oraz że konflikty rozwiązuje się siłą (Jarosz, 2015). Pomimo wciąż powszechnie funkcjonującego w społeczeństwie stereotypu, że klapsy są nieszkodliwe (Sikorska, 2019), liczne badania wskazują na psychologiczne konsekwencje ich stosowania dla rozwoju dziecka (Heilmann i inni, 2021). Metaanaliza opublikowana przez zespół pod kierownictwem dr Heilmann w czasopiśmie „Lancet” wśród negatywnych skutków dyscyplinowania fizycznego wskazuje między innymi: obniżenie poczucia własnej wartości, pogorszenie relacji z rodzicami, spowolnienie rozwoju poznawczego, zwiększenie poziomu agresji w relacjach interpersonalnych, problemy ze zdrowiem psychicznym. Naukowcy dowodzą także, że klapsy mogą zmieniać aktywność mózgu dziecka związaną z reagowaniem na zagrożenia środowiskowe w sposób podobny do poważnych form przemocy (Cuartas i inni, 2021). Stosowanie fizycznych metod dyscyplinowania może także negatywnie wpływać na rozwój moralny dzieci (Gershoff i Grogan-Kaylor, 2017). Efektem krzywdzenia doświadczonego we wczesnym wieku mogą być pozabezpieczne i zdeorganizowane style przywiązania. Przemoc ze strony osoby bliskiej powoduje u dziecka poczucie zdrady, osamotnienia i odczuwanie lęku przed zaufaniem innym (Taylor, 2020). Liczne badania wskazują na transgeneracyjny przekaz przemocy w rodzinie, dorośli, którzy doświadczyli lub byli świadkami przemocy ze strony opiekunów w dzieciństwie, częściej stosują agresywne zachowania zarówno wobec swojego partnera, jak i dzieci (Taccini i inni, 2021).

Rodzice często oddzielają klapsa od pozostałych kar fizycznych (Sikorska, 2019), jednak warto podkreślić, że każdy akt użycia siły w stosunku do drugiej osoby jest przemocą, co znajduje odzwierciedlenie w prawie. Od 1 sierpnia 2010 roku Polska dołączyła do innych europejskich krajów, w których obowiązuje prawny zakaz stosowa-

nia kar cielesnych wobec dzieci (Rysunek 1). Do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego po art. 96 został dodany art. 96¹ o brzmieniu „Osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującym opiekę lub pieczę nad małoletnim zakazuje się stosowania kar cielesnych”. Regulacje prawne, w tym penalizacja postaw, wpływają na zachowania społeczne i ich akceptowalność (Szafran, 2017). Aby ten efekt był zauważalny, zakazom prawnym muszą towarzyszyć nie tylko jednorazowe kampanie społeczne, ale stałe działania edukacyjne w zakresie pozytywnej dyscypliny (Makaruk i Szredzińska, 2017). W Polsce systematycznie zmniejsza się grupa rodziców deklarujących używanie kar cielesnych (CBOS, 2019). Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę już po raz szósty postanowiła zbadać postawy Polaków na temat kar cielesnych, a także uzyskać aktualną wiedzę na temat praktyk rodzicielskich, czyli wprowadzanych zasad i stosowanych metod wychowawczych.

Rysunek 1.

Kraje w Europie, w których funkcjonuje zakaz karania fizycznego dzieci



Cel badania

Celem badania było:

- poznanie stosunku Polaków do kar fizycznych jako metody wychowawczej oraz do prawnego zakazu ich stosowania, a także ich wiedzy na temat istnienia zakazu kar w Polsce;
- uzyskanie wiedzy na temat doświadczeń Polaków związanych z byciem świadkiem krzywdzenia dzieci i podejmowaniem interwencji;
- poznanie opinii Polaków na temat wsparcia oferowanego przez instytucje dla dzieci doświadczających krzywdzenia;
- uzyskanie aktualnej wiedzy na temat praktyk rodzicielskich oraz określenie trendu zmian w postawach i doświadczeniach Polaków związanych ze stosowaniem kar cielesnych oraz poznanie źródeł wiedzy rodziców na temat wychowywania dzieci;
- poznanie skali rozpowszechnienia wypalenia rodzicielskiego wśród polskich rodziców oraz zbadanie związku między wypaleniem rodzicielskim a stosowaniem kar fizycznych;
- poznanie doświadczeń polskich rodziców z okresu ich dzieciństwa związanych z karami fizycznymi.

Metodologia

Badanie zostało zrealizowane metodologią mieszaną (*mixed method*), łączącą metody ilościowe i jakościowe. Taka metoda jest powszechnie wykorzystywana w naukach społecznych ze względu na możliwość głębszego i bardziej precyzyjnego zrozumienia podejmowanego problemu. W pierwszej kolejności zostało zrealizowane badanie ilościowe, a następnie zogniskowane wywiady grupowe. Analiza części ilościowej i jakościowej przeprowadzona była równolegle.

Badania ilościowe

Badanie ilościowe zostało przeprowadzone w kwietniu 2022 roku na zlecenie FDDS na panelu badawczym przez firmę DANA E. Zostało ono zrealizowane na próbie dorosłych Polaków metodą wspomaganego komputerowo wywiadu, z wykorzystaniem kwestionariusza przygotowanego w wersji elektronicznej (CAWI).

Kwestionariusz

Kwestionariusz przygotowano na podstawie pytań z poprzedniej edycji badania oraz przeglądu polskiej i zagranicznej literatury. Ankieta zawierała 16 pytań (Aneks 1). Na początku kwestionariusza umieszczona została definicja kar fizycznych. Pytania dotyczyły postaw dorosłych Polaków wobec stosowania kar fizycznych przez rodziców oraz znajomości obowiązujących przepisów prawnych. Kolejna część kwestionariusza była adresowana tylko do rodziców. W tej części znajdowały się także pytania o stosowanie kar przez rodziców oraz polska adaptacja *Kwestionariusza Wypalenia Rodzicielskiego* (Parental Burnout Assessment, PBA; Szczygieł, 2020), który składa się z 23 stwierdzeń, opisujących możliwe objawy wypalenia w czterech różnych domkach: wyczerpanie rolą rodzicielską; kontrast z wcześniejszym wyobrażeniem o sobie jako rodzicu; utrata przyjemności z bycia rodzicem/przesyt rolą rodzicielską; emocjonalne zdystansowanie do dziecka.

W celu weryfikacji kwestionariusza badawczego przeprowadzono pilotaż badania, który obejmował 20 wywiadów. W trakcie trwania tego procesu nie stwierdzono problemów realizacyjnych. W oparciu o otrzymane bazy danych oraz informacje od respondentów zmodyfikowano narzędzie badawcze.

Próba

Badanie ilościowe zostało zrealizowane na ogólnopolskiej losowo-kwotowej próbie dorosłych Polaków. Spośród 1483 osób, które wzięły udział w badaniu, ankietę ukończyło 1281 osób. Dobór próby uwzględniał kwoty: płeć, wiek oraz wielkość miejscowości zamieszkania i region. Podział na regiony w rozkładzie próby został dokonany na podstawie klasyfikacji NUTS 2021.

Aby skorygować strukturę próby, zastosowano procedurę ważenia danych. Strukturę próby po ważeniu przedstawia Tabela 1. W badaniu wzięło udział 892 rodziców, którzy stanowili 70% badanej próby. Dla wielkości próby określonej w badaniu wy-

Tabela 1. • Struktura próby (po ważeniu), N = 1281

	N	%
Płeć		
Kobieta	684	53%
Mężczyzna	597	47%
Wiek (w latach)		
18–29	208	16%
30–44	373	29%
45–59	299	23%
60–69	212	17%
>70	189	15%
Posiadanie dzieci		
Tak	892	70%
Nie	389	30%

znaczono maksymalną wartość błędu¹, kształtującą się na poziomie 3%.

Analiza

Analiza danych ilościowych została przeprowadzona przy użyciu programu SPSS Statistics 25.

Na podstawie odpowiedzi na pytanie o częstotliwość stosowania przez rodziców 13 różnych metod wychowawczych, utworzono 13 zmiennych, które pogrupowano w trzy kategorie:

- *zakazy i ograniczenia* (zakaz korzystania ze sprzętu, zakaz spotykania się, odosobnienie dziecka, aby się uspokoiło),
- *karcenie słowne* (krzyk, krytykowanie, grożenie, wyzywanie),
- *kary fizyczne* (karcenie klapssem, bicie ręką, bicie pasem, ciągnięcie za włosy lub ucho, szczypanie, uderzenie w twarz).

Biorąc pod uwagę częste stosowanie różnych form kar fizycznych, utworzono zmienne: częste karcenie klapssem, częste bicie ręką, częste bicie pasem, ciągnięcie za włosy lub ucho, częste szczypanie, częste bicie w twarz, liczba form częstych kar fizycznych oraz częste kary fizyczne. Dokładny opis zmiennych znajduje się w Aneksie 2.

Do analizy *Kwestionariusza Wypalenia Rodzicielskiego* odpowiedzi respondentów zostały zsumowane według czterech podskal kwestionariusza: *przytłaczające wyczerpanie związane z rolą rodzicielską, emocjonalne oddalenie się od dzieci, poczucie nieskuteczności w rodzicielstwie, utrata przyjemności z bycia rodzicem*. Wynik ogólny został obliczony na podstawie sumy wyników czynnikowych – im wyższy wynik, tym wyższy poziom wypalenia. *Kwestionariusz Wypalenia Rodzicielskiego* nie ma ustalonej wartości granicznej, w dotychczas opublikowanych badaniach używa się dwóch wartości – 92 punkty – średni wynik rodziców, którzy manifestowali symptomy wypalenia co najmniej raz w tygodniu oraz 86 punktów – wynik wyznaczony na podstawie wskaźników stresu biologicznego rodziców (Roskam i inni, 2021).

Aby sprawdzić, czy średnia liczba punktów uzyskana w *Kwestionariuszu Wypalenia Rodzicielskiego* różni się między grupą matek i ojców, wykonano test t dla prób niezależnych.

Stosując test niezależności (chi-kwadrat), zbadano występowanie zależności między zmiennymi, natomiast, aby określić, które kategorie zmiennych istotnie się od

1 Błąd maksymalny stanowi dopuszczalną różnicę pomiędzy oceną postaw i stosowania kar fizycznych wobec dzieci a prawdziwą wielkością tego parametru w populacji.

siebie różnią, zastosowano testy proporcji kolumnowych z wykorzystaniem korekty metodą Bonferroniego. Poziom istotności $p < 0,05$ przyjęto jako istotny statystycznie.

W celu określenia siły i kierunku związku między wybranymi zmiennymi obliczono współczynnik korelacji Pearsona. Z analizy korelacji wykluczono osoby, które zaznaczyły odpowiedź „Nie pamiętam” na pytania dotyczące stosowania kar fizycznych.

W związku z brakiem informacji o wieku dzieci, wypalenie rodzicielskie było analizowane wśród rodziców w wieku 18–44 lat, tak aby w grupie znaleźli się rodzice dzieci do 18. roku życia. Zostało to oszacowane na podstawie średniego wieku Polek w momencie narodzin pierwszego dziecka, który wynosi ponad 27 lat (Eurostat, 2021).

Badania jakościowe

W celu lepszego zrozumienia zagadnień poruszonych w badaniu ilościowym, w maju 2022 roku zrealizowano badanie jakościowe. Zostało ono przeprowadzone metodą zogniskowanych wywiadów grupowych online. Przebieg badań, za pisemną zgodą respondentów, został udokumentowany poprzez rejestrację dźwięku i obrazu. Na podstawie nagrań zostały sporządzone transkrypcje. Średni czas wywiadu z rodzicami wynosił ok. 2 h.

Próba

Zrealizowano łącznie 4 zogniskowane wywiady grupowe online w grupach pięcioosobowych – 2 wywiady z matkami i 2 wywiady z ojcami. Dwa wywiady odbyły się z mieszkańcami małych miejscowości (poniżej 50 tys. mieszkańców) oraz dwa z mieszkańcami dużych miast (powyżej 500 tys. mieszkańców). Łącznie w badaniu wzięto udział 10 matek i 10 ojców, którzy posiadali co najmniej jedno dziecko w wieku do 12. roku życia. Rodzice mający także starsze dzieci zostali poproszeni przed rozpoczę-

Tabela 2. • Kryteria podziału grup respondentów badania jakościowego

Grupa	Charakterystyka
Grupa I	5 matek mieszkancki dużych miast (powyżej 500 tys. mieszkańców)
Grupa II	5 ojców mieszkańcy dużych miast (powyżej 500 tys. mieszkańców)
Grupa III	5 matek mieszkancki małych miejscowości (poniżej 50 tys. mieszkańców)
Grupa IV	5 ojców mieszkańcy małych miejscowości (poniżej 50 tys. mieszkańców)

ciem wywiadu o skupienie się w swoich odpowiedziach na młodszych dzieciach w wyznaczonej grupie wiekowej. Tabela 2 prezentuje kryteria podziału grup respondentów.

Scenariusz wywiadu

Scenariusz badania jakościowego został podzielony na 4 główne bloki tematyczne, które dotyczyły: roli rodzica, trudności wychowawczych, stosowania kar fizycznych oraz wypalenia rodzicielskiego.

Analiza

Na potrzeby raportu przeanalizowane zostały wypowiedzi respondentów na temat: trudnych sytuacji towarzyszących rodzicielstwu, wyczerpania rolą rodzica, metod wychowawczych stosowanych przez rodziców, ich stosunku do dawania klapsów, powodów karcenia fizycznego, reagowania na krzywdzenie dzieci, doświadczeń z dzieciństwa związanych z karceniem fizycznym.

Zebrany materiał badawczy zakodowano przy użyciu programu MAXQDA 2020 i 2022 i poddano analizie tematycznej. Analiza tematyczna to metoda analizy danych jakościowych, polegająca na identyfikacji, analizie i opisie powtarzających się wątków w wypowiedziach badanych. W raporcie umieszczono wypowiedzi respondentów w celu zilustrowania wyników badań.

Ograniczenia badawcze

Badanie ma kilka ograniczeń. Po pierwsze są one związane z próbą badawczą – 202 osoby przerwały ankietę w trakcie wypełniania. Nie wiemy, z jakiego powodu do tego doszło i czym różniły się osoby, które przerwały ankietę od tych, które ją ukończyły. Po drugie, nie udało się zrekrutować do badania wystarczającej liczby osób w wieku 70+, więc w celu odzwierciedlenia w próbie struktury wieku populacji zastosowano wagę analityczną.

Inne ograniczenie wynika z deklaratywnego charakteru badania. Niektóre doświadczenia związane ze stosowaniem kar wobec dzieci mogły zostać zatarte w pamięci lub nie być uznane przez respondentów za krzywdzenie. Respondenci mogli unikać udzielania odpowiedzi ze względu na osobisty charakter niektórych pytań lub chcieć przedstawiać siebie w lepszym świetle.

Z kolei utrudnieniem w analizie odpowiedzi rodziców na temat wypalenia rodzicielskiego oraz stosowania różnych metod dyscyplinowania dzieci był brak informacji o wieku potomstwa.

Wyniki

W tej części raportu zostały omówione postawy Polaków wobec fizycznego dyscyplinowania dzieci, wiedza na temat prawnego zakazu stosowania kar cielesnych, stosunek do tego zakazu, zmiany w postawach na przestrzeni ostatnich lat, a także doświadczenia związane z byciem świadkiem krzywdzenia dzieci.

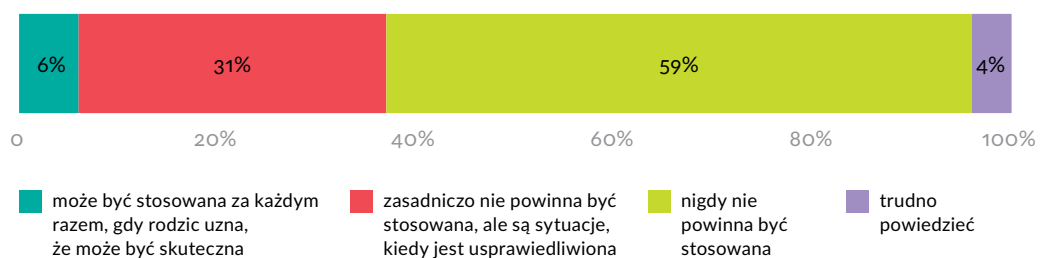
Postawy względem stosowania kar fizycznych

Ponad połowa (59%) badanych uznała, że bicie dzieci jako kara nigdy nie powinno być stosowane. Istotnie częściej były to kobiety niż mężczyźni oraz osoby posiadające dzieci niż te bezdzietne (Aneks 3; tabela 3.1). Spośród wszystkich grup wiekowych najstarsi respondenci (od 70. r. ż.) prezentowali taką postawę najczęściej. Różnica jest istotna statystycznie tylko między grupą wiekową 70+ oraz 30–44 lata, jednak należy ostrożnie podchodzić do tego wyniku z uwagi na niepełną reprezentację najstarszej grupy wiekowej w próbie. Prawie co trzeci respondent (31%) stwierdził, że mimo tego, że metoda ta nie powinna być stosowana, to są sytuacje, kiedy jest ona usprawiedliwiona. Istotnie częściej taką opinię mieli mężczyźni niż kobiety. Co 17 respondent (6%) to zdecydowany zwolennik bicia za karę. Osoby te były zdania, że może być ono stosowane za każdym razem, gdy rodzic uzna, że będzie skuteczne. Istotnie częściej były to osoby poniżej 60. r.ż.

Wykres 1.

Przyzwolenie na stosowanie kar fizycznych, N=1281

Czy Pana(-i) zdaniem bicie dzieci jako kara jest metodą wychowawczą, która:...

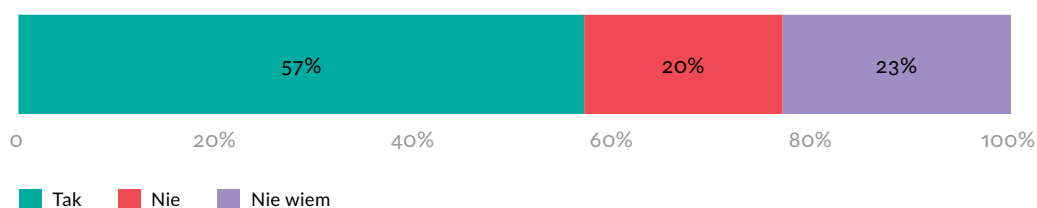


Ponad połowa badanych (57%) poprawnie uznała, że w Polsce stosowanie kar fizycznych przez rodziców wobec dzieci jest prawnie zakazane. Tymczasem co piąta osoba (20%) twierdziła, że w naszym kraju nie ma takich przepisów, a pozostali (23%) nie umieli udzielić odpowiedzi na to pytanie. Istotnie częściej niż pozostali respondenci wiedzę o regulacjach prawnych miały osoby w wieku 60–69 lat oraz osoby posiadające potomstwo (Aneks 3; tabela 3.2).

Wykres 2.

Wiedza na temat prawnego zakazu kar fizycznych, N = 1281

Czy Pana(-i) zdaniem stosowanie kar fizycznych przez rodziców wobec dzieci jest w naszym kraju prawnie zakazane?



Większość (70%) badanych poparła prawny zakaz stosowania kar fizycznych przez rodziców wobec dzieci, a 19% respondentów było mu przeciwnych. Ponad co 9 osoba (11%) nie miała sprecyzowanych poglądów na ten temat (Wykres 3). Płeć różnicowała tylko zdecydowanych zwolenników wprowadzenia prawnego zakazu – częściej były to kobiety niż mężczyźni (Aneks 3; tabela 3.3).

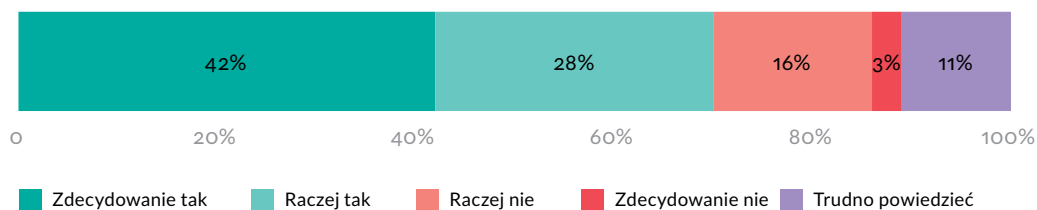
Prawny zakaz bicia dziecka w twarz (70% – odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak), mocnego bicia ręką (68%), bicia pasem lub innym przedmiotem (68%), ciągnięcia za włosy lub ucho (66%) oraz potrząsania lub popychania (62%) poparło większość badanych osób. Najbardziej podzielone były zdania odnośnie do prawnej regulacji stosowania klapsów, chociaż nadal nieco więcej było zwolenników (50%) niż przeciwników (43%) zakazu tej metody dyscyplinowania dzieci.

Kobiety istotnie częściej niż mężczyźni opowiadały się za zakazem prawnym bicia pasem lub innym przedmiotem, mocnego bicia ręką, ciągnięcia za włosy lub ucho oraz potrząsania lub popychania. W przeciwieństwie do płci, wiek respondentów nie różnicował znacząco ich podejścia do regulacji prawnych wobec stosowania kar fizycznych (Aneks 3; tabela 3.4).

Wykres 3.

Postawy wobec prawnego zakazu kar fizycznych, N = 1281

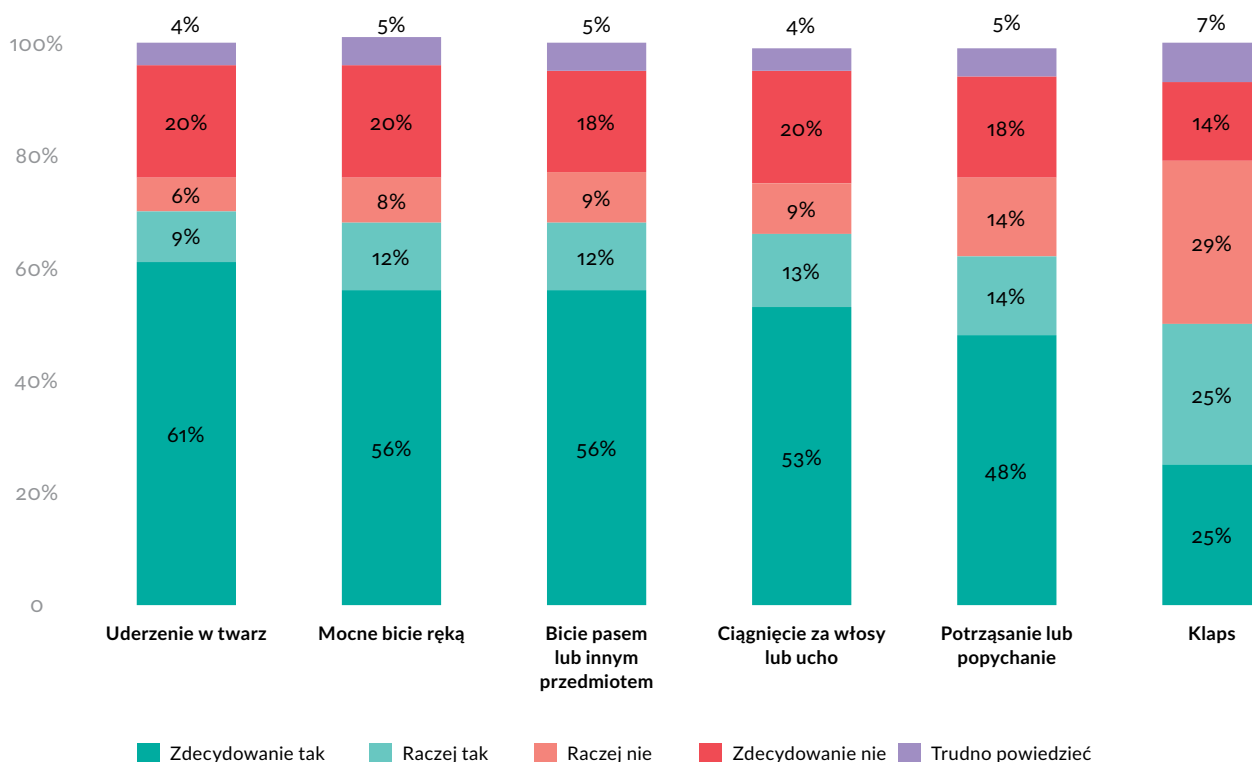
Czy stosowanie kar fizycznych przez rodziców wobec dzieci powinno być prawnie zakazane?



Wykres 4.

Postawy wobec prawnego zakazu poszczególnych kar fizycznych, N = 1281

Czy Pana(-i) zdaniem poniższe kary stosowane przez rodziców wobec dzieci powinny być prawnie zabronione?



Rodzice istotnie częściej niż osoby bezdzietne sprzeciwiali się prawnemu zakazowi bicia dzieci w twarz, bicia pasem lub innym przedmiotem, mocnego bicia ręką oraz ciągnięcia ich za włosy lub ucho (Aneks 3; tabela 3.5).

Podczas wywiadu jakościowego tylko jeden z badanych ojców poruszył temat zakazu prawnego stosowania przemocy fizycznej wobec dzieci, który zgodnie z jego wiedzą funkcjonuje w innych krajach. Poniższy cytat sugeruje, że nie był on świadomy polskich regulacji prawnych.

„ (...) to też słysząc nieraz, że np. nie wiem, ogólnie, że gdzie tam na świecie, czy w krajach skandynawskich jest to w ogóle zakazane, niezgodne bodajże z prawem w ogóle, (...) ktoś się wypowiadał w telewizji.

Ojciec, duże miasto

Z wypowiedzi rodziców można wnioskować, że w różny sposób rozumieli oni, czym są kary cielesne. Nie wszystkie formy dyscyplinowania fizycznego były postrzegane przez nich jako zachowania przemocowe. Wykazali wyraźnie mniejszy opór wobec dawania kłapsów niż surowszych form karania fizycznego. Niektórzy nie dostrzegali szkodliwych konsekwencji takiego działania. Twierdzili też, że np. w przypadku małych dzieci kłapsy to efektywna metoda wpływająca na zmianę zachowania dziecka.

” Bym powiedział, że [dawanie klapsów] dla małych dzieci... ciężko rozgraniczyć małe, duże dziecko, ale do pewnego wieku, tak, skuteczne. Przy większych niestety nie.

Ojciec, duże miasto

” No ja myślę, że dwa szybkie [klapsy] w odpowiednim momencie to nigdy nie jest złe. I to oczywiście tylko skutkuje w jakimś okresie, kiedy dziecko jest mniejsze, bo potem to dziecko się uodparnia na wszystko i ci powie, ja wolę dwa klapsy niż karę.

Matka, mała miejscowość

” (...) jak to mówiła moja babcia, dupa nie szklanka, nie pęknie.

Matka, mała miejscowość

Niektórzy rodzice częściowo usprawiedliwiali stosowanie kar cielesnych. Pojawiały się opinie, że wyjątkowo krzywdzące dla dziecka jest wymierzenie mu kary, gdy nie zrobiło nic złego lub karanie regularne. Natomiast w innych sytuacjach dyscyplinowanie fizyczne może być uznane za słuszne. Jeden z respondentów argumentował swoją postawę brakiem obserwowanych przez niego konsekwencji krzywdzenia w dzieciństwie u osób dorosłych:

” (...) wydaje mi się, że najgorsze, co może być, to karanie niesłuszne. Jeżeli ktoś dostanie za nieswoje przewinienia albo dostaje często, jest maltretowany przez rodziców, to jak najbardziej wpływa na rozwój dziecka, na jego psychikę, na jego późniejsze postępowanie, nawet całe życie. Natomiast sporadyczne i zasłużone ukaranie dziecka w dawniejszych czasach, nie widzę teraz takich ludzi, którzy mieliby teraz specjalnie traumę po tym, że kiedyś w skórę dostali od ojca.

Ojciec, mała miejscowość

Czasami kara fizyczna była traktowana przez respondentów jako mniej dotkliwa dla dziecka niż konsekwencje, jakie mogłyby się pojawić w następstwie jego nieodpowiedzialnego zachowania czy zabawy.

” Ja mam takie niepopularne podejście do tego tematu, tak mi się wydaje. Ja uważam, że dziecku chleba i kary żałować nie należy. Nie mylić tego z nadużywaniem, absolutnie. I nie uważam, że rozwiązanie siłowe, tak to nazwijmy, jest dobrym rozwiązaniem. To jest ostateczność w ostateczności, jak już wszystkie inne środki zawiodą, wtedy, jak dziecko dostanie w ucho, to może mu się dużo mniejsza krzywda stać niż jeżeli będzie robiło głupoty takie, jak do tej pory robi. Bo to się używa tylko w ostateczności.

Ojciec, mała miejscowość

Matki, które kategorycznie sprzeciwiały się dyscyplinowaniu fizycznemu dzieci twierdziły, że takie zachowanie wynika z braku wiedzy i umiejętności wychowawczych rodzica.

” No mi się wydaje, że jakby uderzenie dziecka to jest jakby porażka rodzica, to jest jego przyznanie się do tego, że no nie radzi sobie z problemem, nie widzi innego wyjścia i to jest jakby taki akt desperacji, więc to bardziej rodzic wtedy musi się zastanowić, co zrobić, żeby to się nie powtórzyło i też uważam, że jest to jakby niedozwolone w ogóle na etapie wychowywania dzieci i w ogóle relacji międzyludzkich.

Matka, duże miasto

Niektórzy respondenci zwracali uwagę na to, że stosowanie wobec dziecka kar cielesnych nie przynosi pożądanego efektu. Podkreślali krzywdę emocjonalną wyrażaną dziecku, które nie rozumie agresywnego zachowania rodzica. Wyrażali też obawę, że w przyszłości może ono odwzorować zachowanie stosowane przez swojego opiekuna.

” No ja uważam, że nie da nic dobrego bicie dziecka. Cały czas powtarzam, że mnie w życiu nikt nie bił i jestem dobrze wychowana i ja wolę swojemu dziecku dwadzieścia razy wytłumaczyć, może za dwudziestym pierwszym zrozumie, niż ją bić. I tak naprawdę uderzenie dziecka to jest żaden argument, bo ono i tak dalej będzie robiło to, co robi i nie wiem, czy to zrozumie, albo po prostu później też przeniesie to do szkoły i do życia, że jeżeli mam problem, to uderzę kogoś i będzie po problemie, bo mama czy tam tata tak robi.

Matka, duże miasto

” Też mi się wydaje, że nie jest to zbyt skuteczne, bo wiadomo, agresja rodzi agresję. Tak że dziecko tutaj raczej nie zrozumie dlaczego, nie zrozumie problemu, tylko będzie się bardziej koncentrowało na samej tej sytuacji. I w żaden sposób to nie wpłynie dobrze na jego wychowanie.

Ojciec, mała miejscowość

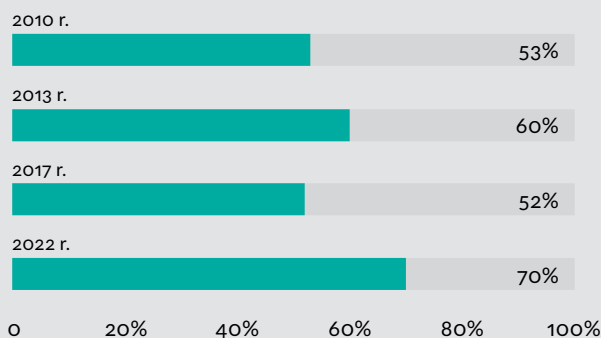
Zmiany postaw wobec kar fizycznych

Od 2010 roku systematycznie wzrasta (z 34% do 59%) odsetek osób będących zdania, że kary fizyczne wobec dzieci nigdy nie powinny być stosowane, a od 2017 roku spadł odsetek osób warunkowo zgadzających się na stosowanie takiej metody. Od 2005 roku widoczne są też kilkuprocentowe wahania w przypadku osób, które uważają, że rodzic może dyscyplinować fizycznie swoje dziecko, w sytuacji, gdy uzna to za skuteczne.

W latach 2010–2017 odsetki zwolenników i przeciwników prawnego zakazu stosowania kar fizycznych nieznacznie się zmieniały. Natomiast między 2017 a 2022 rokiem nastąpił wyraźny wzrost (z 52% do 70%) osób popierających tę regulację. Przyglądając się poszczególnym formom kar cielesnych możemy dostrzec jedynie wzrost zwolenników prawnego zakazu dyscyplinowania dzieci za pomocą klapsów (z 34% w 2017 roku do 50%

w 2022 roku). W przypadku pozostałych form: mocnego bicia ręką, bicia pasem lub innym przedmiotem, uderzania w twarz, potrząsania/popychania, ciągnięcia za włosy lub za ucho obserwujemy spadek osób popierających ich zakazanie.

Wykres II
Zwolennicy prawnego zakazu kar fizycznych w latach 2010–2022

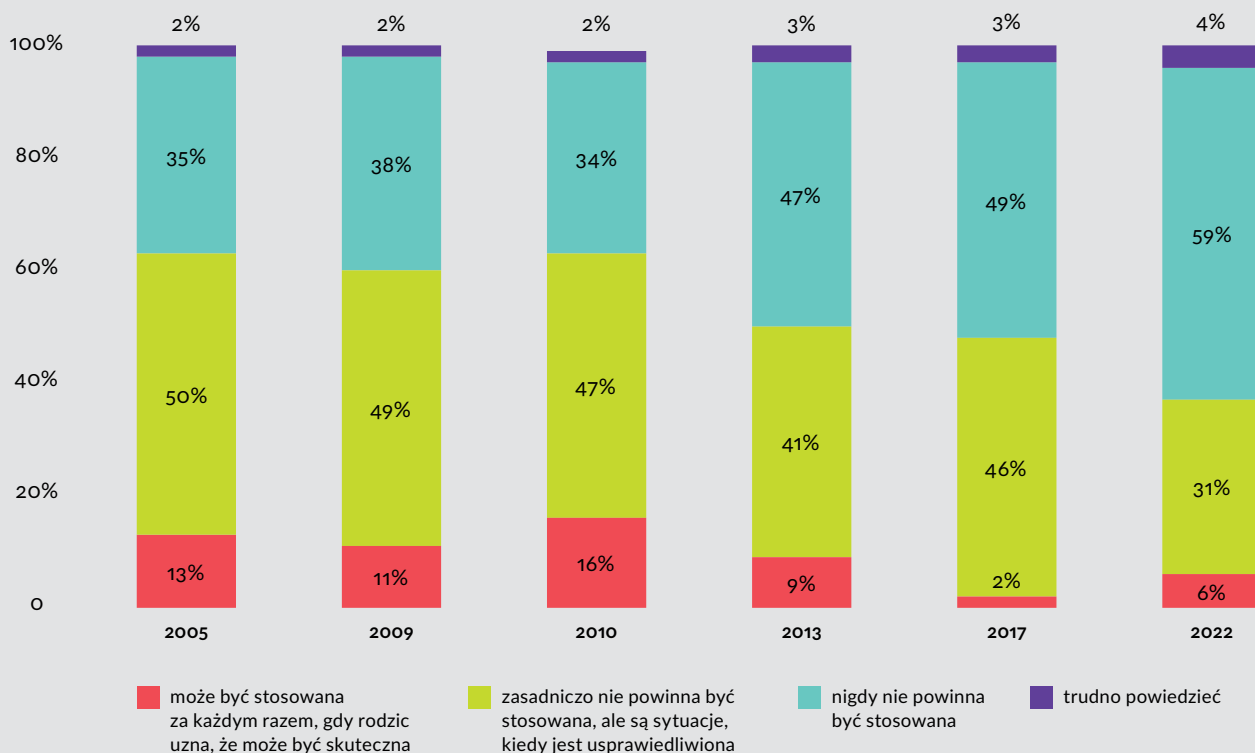


Źródło: opracowanie własne na podstawie: Włodarczyk, 2017b, s. 88.

Wykres I

Przyzwolenie na stosowanie kar fizycznych w Polsce w latach 2005–2022

Czy Pana(-i) zdaniem bicie dzieci jako kara jest metodą wychowawczą, która...?



Procenty mogą nie sumować się do 100 ze względu na zaokrąglenia.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Włodarczyk, 2017b, s. 87.

Bycie świadkiem krzywdzenia dzieci

Połowa respondentów (51%) była w ciągu roku poprzedzającego badanie świadkiem sytuacji, gdy osoba dorosła krzyczała na dziecko i/lub obrażała je, a 39%, gdy dyscyplinowała dziecko używając kar fizycznych (Wykres 5). Ogółem 60% badanych zetknęło się z sytuacją krzywdzenia dziecka. Połowa z nich spotkała się zarówno z dyscyplinowaniem fizycznym dziecka, jak i karzeniem słownym.

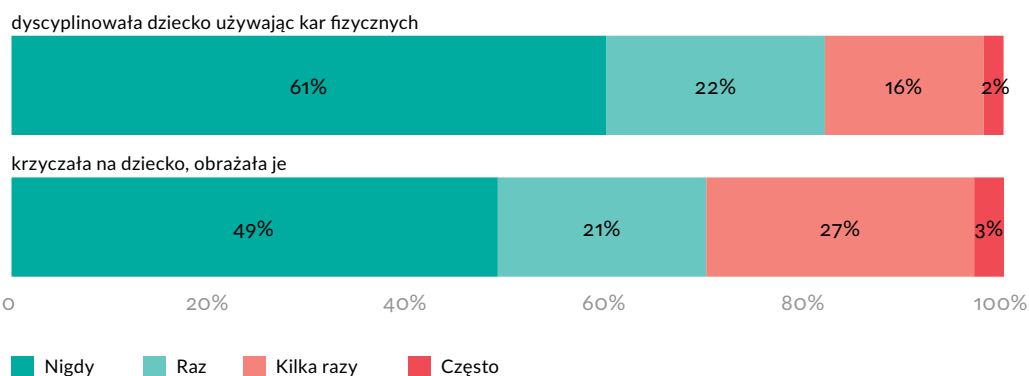
Świadkami zarówno przemocy fizycznej, jak i emocjonalnej najrzadziej były osoby z najstarszych grup wiekowych. Mężczyźni częściej niż kobiety deklarowali, że słyszeli, jak opiekunowie dyscyplinują dzieci słownie za pomocą krzyku i obrażania (Wykresy 6, 7).

Wykres 5.

Bycie świadkiem kar fizycznych i karcenia słownego dziecka, N = 1281

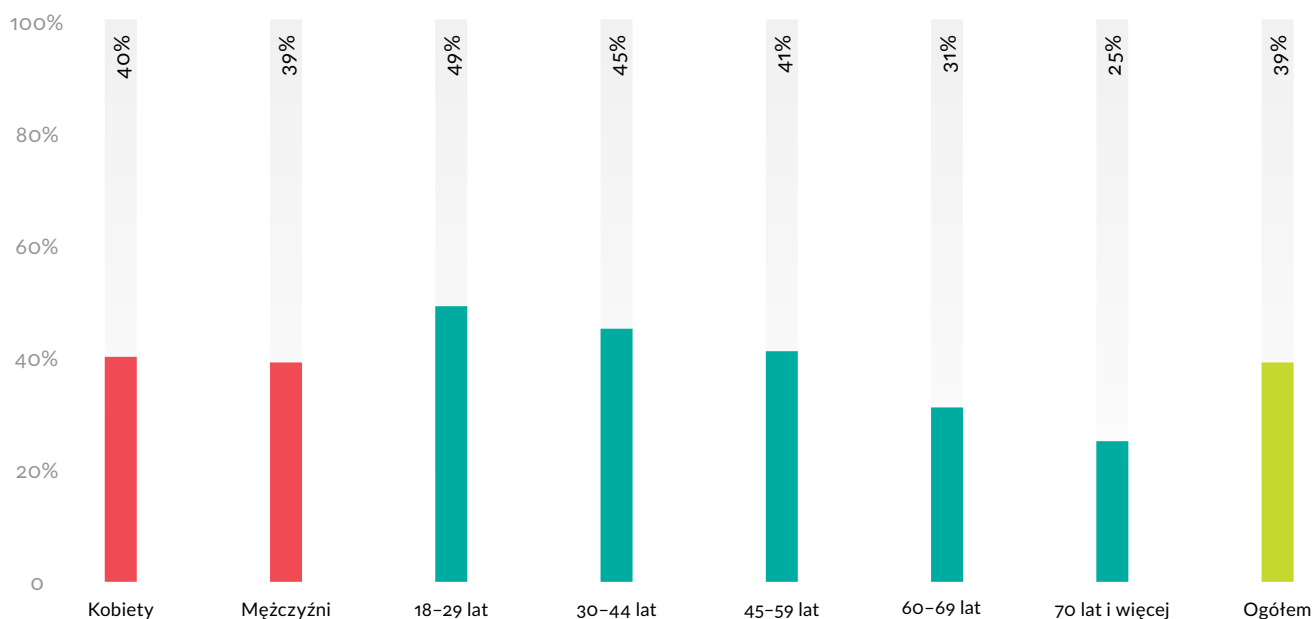
Jak często w ciągu ostatnich 12 miesięcy był(-a) Pan(-i) świadkiem sytuacji, gdy osoba dorosła...?

Procenty mogą nie sumować się do 100 ze względu na zaokrąglenia.



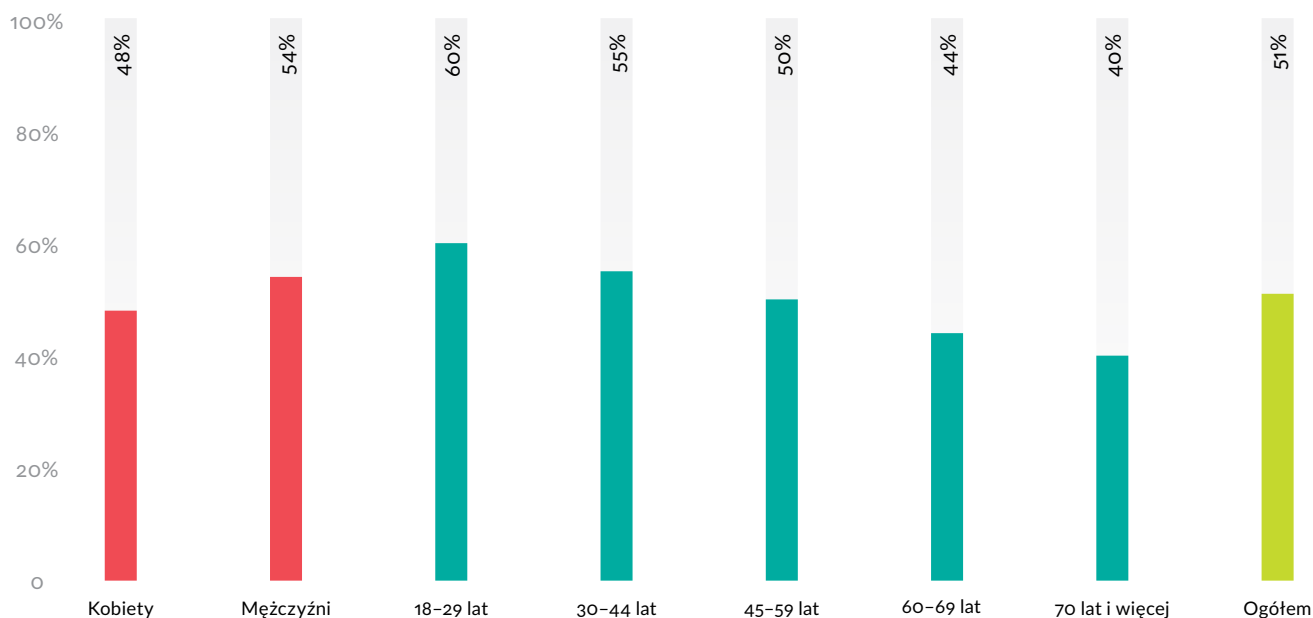
Wykres 6.

Bycie świadkiem kar fizycznych w podziale na płeć i wiek, N = 1281



Wykres 7.

Bycie świadkiem karcenia słownego dziecka w podziale na płeć i wiek, N = 1281



Świadkowie takich zachowań, zapytani o swoją reakcję, odpowiadali najczęściej, że zwracali uwagę osobie krzywdzącej mówiąc, że nie można bić dzieci (35%) lub w ten sposób zwracać się do dzieci (33%). Tylko nieliczni zdecydowali się w takiej sytuacji zawiadomić służby. W przypadku karcenia fizycznego było to 2% jego świadków, podobnie jak w przypadku karcenia słownego – również 2%. Co czwarta osoba (26%), która zetknęła się z karceniem słownym dziecka i co piąta (22%), będąca świadkiem karcenia cielesnego, nie podjęła konkretnej interwencji, ale starała się pokazać opiekunowi dziecka, że jego zachowanie nie jest akceptowalne, np. patrzyła z dezaprobatą.

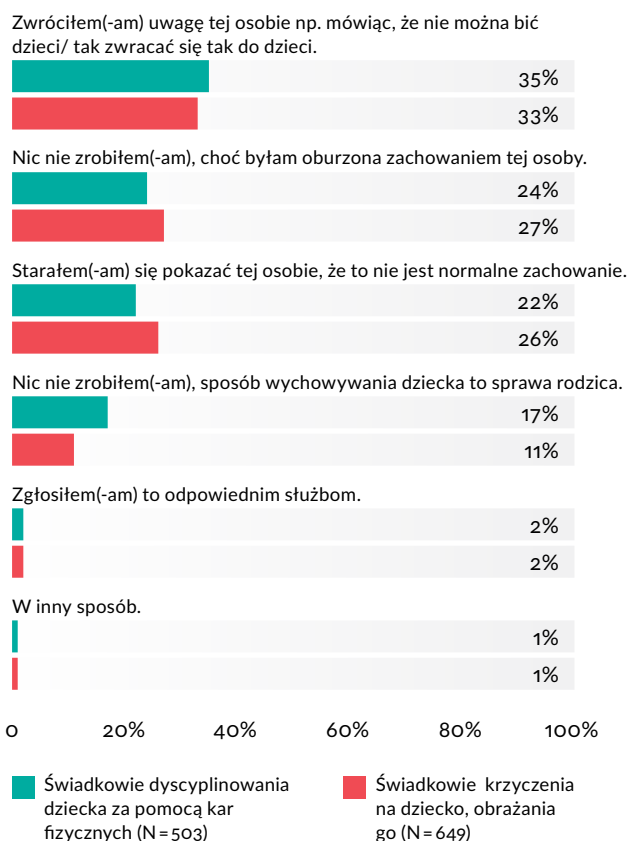
Znaczna część świadków zarówno karcenia słownego (38%), jak i fizycznego (41%) pozostała wobec tych zachowań bierna. Co czwarty (odpowiednio 24% i 27%) respondent przyznał, że nic nie zrobił, chociaż był oburzony. Pozostali świadkowie, którzy nie zareagowali, uznali, że wychowanie dziecka to sprawa rodzica (17% i 11%, Wykres 8).

Respondenci badania jakościowego nie mieli dużego doświadczenia związanego z reagowa-

Wykres 8.

Reakcja na kary fizyczne i karcenie słowne dziecka

Jak zachował(-a) się Pan(-i) w tej sytuacji?



niem w swoim otoczeniu na przemoc w stosunku do dzieci. Wszystkie opisywane przez badanych sytuacje interwencji polegały na zwróceniu uwagi opiekunowi, a w jednym przypadku nawet na groźeniu przez respondentkę swojej koleżance zastosowaniem wobec niej siły. Poniższy cytat pokazuje, że reakcja na kary fizyczne może wynikać z przekonania, że nie powinny być one stosowane w miejscu publicznym.

- ” — *A znacie takich rodziców, co szarpia dzieci i dają klapsy?*
— *Mi się zdarzyło poznać taką koleżankę, ale jej powiedziałam, że jeśli jeszcze raz to przy mnie zrobi, to dostanie ode mnie w twarz. I zobaczysz, jak to jest. Wstyd na ulicy, tylko szarpiesz. Weź sobie go do domu i sobie w domu z nim porozmawiaj, a nie tutaj przy wszystkich. Taki cyrk na ulicy? On ci kiedyś też to zafunduje.*

Matka, mała miejscowość

Zdobycie się na rozmowę z rodzicem stosującym przemoc nie było dla respondentów łatwe. Starali się unikać wtrącania się w sposób wychowywania dzieci przez innych.

- ” — *Jak reagujesz na takie zachowanie [szarpanie, dawanie klapsów]?*
— *Znaczy (...), wtedy odchodzę, nie chciałabym w jakiś sposób pouczać jedną czy drugą, chociaż zdarzyło mi się kilka razy, że powiedziałam, że przestań [imię koleżanki], tak nie powinnaś robić.*

Matka, mała miejscowość

Z wypowiedzi respondentów wynika, że gdy spotykają się z sytuacją krzywdzenia dziecka obserwują ją i zastanawiają się, czy powinni się włączyć. Na decyzję o podjęciu interwencji może mieć wpływ m.in. wiek dziecka oraz forma przemocy, jakiej wobec niego dopuszcza się rodzic. Przemoc wobec nastolatków spotyka się z większym przyzwoleniem badanych. Niektóre zachowania – takie jak szarpanie czy jednorazowy klaps – bywają uznawane przez świadków za mało dotkliwie, a niekiedy nawet konieczne, aby dziecko było posłuszne. Dopiero bardziej surowe i bolesne kary mogą wywołać zdecydowany sprzeciw u badanych.

- ” — *No a tak, no pewnie ja bym zareagował, tak mi się wydaje. Jakoś nie kojarzę takiej sytuacji, jakby to powiedzieć, z życia wziętej, ale wydaje mi się, że, tzn. też nie chcę się wtrącać, bo też nie jest to nie wiadomo jak, tzn. może gdyby to było dziecko bite, no to pewnie bym zareagował, a tak, to nie wiem, może szturchnięte tak dla otrzeźwienia, to bym nie zareagował. Ale jakby było widać, że to jest dłuższy temat, że tak powiem, nie jednorazowa akcja, tylko kilka tych szturchnięć, to pewnie bym powiedział, bo tak, to nie podobałoby mi się. (...) Wiadomo, jakby to był szesnastolatek, to może inaczej, ale jakby to był dziesięcioletek, dwunastolatek, czy tam jeszcze młodszy, to takie przykre mi się wydaje, a to tak, to musiałbym to przeżyć na żywo, ale tak, to wydaje mi się, że bym zareagował.*

Ojciec, duże miasto

” I gdyby w mojej sytuacji ktoś by się zachowywał w taki sposób, że szarpnie za rękę, krzyknie, czy coś takiego, no to jest po to rodzicem, żeby reagował na sytuację, jeżeli dziecko się źle zachowuje, coś źle bardzo robi. Ale jeżeli rodzic przesadza z agresją, ta agresja jest jakby widoczna ewidentnie, no to wtedy trzeba by zwrócić uwagę. I na szczęście nie potrzebowałem nigdy interweniować, ale myślę, że gdybym zauważył taką sytuację, gdzie dziecko jest zagrożone fizycznie, nie wychowaniem zagrożone, tylko zagrożone w taki sposób, że może mu się coś faktycznie stać, no to wtedy bym reagował. Ale nikt nie może zastąpić rodziców w wychowaniu, więc jeżeli robią to w miarę, każde dziecko ma inny temperament, to też trzeba zauważyć. Nie do każdego pierwsze, drugie lub trzecie słowo dotrze, czasem dziecko potrzebuje jakiegoś innego bodźca. Nie mówię tu o biciu, ale czasem rodzic musi lekko podnieść głos, czasem musi pociągnąć za rękę, jak to dziecko w żaden sposób nie chce iść. Ale to nie znaczy, że trzeba używać fizycznych kar.

Ojciec, mała miejscowość

Inny aspekt, na który zwrócił uwagę jeden z ojców analizując sytuację karcanej dziewczynki, to jej wygląd fizyczny, to czy była zadbana i odpowiednio ubrana. Z uwagi na to, że nie miał pod tym względem zastrzeżeń, uznał, że jego interwencja nie była potrzebna. Dodatkowo przyznał, że obawiał się agresywnej reakcji ze strony matki dziecka.

” Ja byłem świadkiem, całkiem niedawno, na ulicy matka szła z koleżanką, z dwojgiem dzieci i szarpnęła tą dziewczynkę i jeszcze krzyknęła na nią tam ostro, bo coś to dziecko chciało, żeby mama kupiła, mama się oczywiście nie zgodziła i ona się tam dopominała. I nerwy jej popuściły, nie mogła opanować chyba emocji, szarpnęła to dziecko. No ale nie było to takie drastyczne, a od razu kątem oka zaobserwowałem, że dziewczynka jest zadbana, jest ubrana, uczesana, że nie jest jakoś tam maltretowana, tak że nie było sensu zwracać uwagi, bo można było jeszcze zostać ofiarą tego ataku. [śmiech] Wulgaryzmów można trochę usłyszeć, jak taka mama rozdrażniona.

Ojciec, duże miasto

Podczas wywiadów nie pojawił się temat zgłaszania przemocy wobec dziecka na policję, do sądu czy do prokuratury. Nikt z respondentów nie zgłosił też potrzeby zdobycia wiedzy na temat, jak powinno się reagować w sytuacji bycia świadkiem krzywdzenia.

Ocena wsparcia dla dzieci krzywdzonych

Respondenci zostali zapytani, na ile dzieci, które były ofiarą krzywdzenia, mogą liczyć na wsparcie wybranych instytucji (szkół/placówek edukacyjnych, przedszkoli/żłobków, służb społecznych, pracowników socjalnych, ośrodków pomocy społecznej, policja, wymiaru sprawiedliwości, sądu, prokuratury, organizacji pozarządowych oraz placówek ochrony zdrowia). Chociaż nie było dużych różnic w ocenie, to największym zaufaniem w tej kwestii wśród respondentów cieszyła się policja (53%, Aneks 3; tabela 3.6), a następnie organizacje pozarządowe (49%), zaś relatywnie najmniejszym szkoły i placówki edukacyjne (41%). W porównaniu z wynikami z poprzednich edycji badania, od 2010 roku można zaobserwować, że niezmiennie policja znajduje się na pierwszym miejscu i jest najczęściej wybierana przez respondentów. Od 2017 roku nastąpił wzrost wskazań organizacji pozarządowych jako instytucji mogących pomóc dziecku w przypadku podejrzenia krzywdzenia.

Dalsza część raportu prezentuje wyniki badań zrealizowanych wśród osób posiadających dzieci. Tematy omówione w tej sekcji to: źródła informacji o wychowaniu dzieci, kary stosowane przez rodziców, zarówno słowne, jak i cielesne, trudności związane z rodzicielstwem oraz własne doświadczenia z dzieciństwa.

Źródła informacji na temat wychowywania dzieci

Rodzice zostali poproszeni o uporządkowanie kolejno według stopnia ważności (od 1 – najważniejsze do 8 – najmniej ważne) źródeł informacji na temat wychowania dzieci. Biorąc pod uwagę średnią ze wszystkich wskazań (od 1 do 8), na pierwszym miejscu w rankingu znaleźli się członkowie rodziny lub przyjaciele, na drugim własne doświadczenie/intuicja, następnie psychologowie/pedagodzy oraz opiekunowie/nauczyciele w żłobku/przedszkolu/szkole. W drugiej połowie zestawienia znaleźli się: pracownicy ochrony zdrowia – położne, pielęgniarki, lekarze, książki, czasopisma i telewizja, warsztaty i treningi dla rodziców oraz internet (Tabela 3).

Tabela 3. • Źródła informacji na temat wychowywania dzieci – ranking według średniej ze wszystkich wskazań, N = 892

Jakie źródło informacji na temat wychowywania dzieci jest dla Pana(-i) najważniejsze?

Miejsce w rankingu	Źródło informacji
1.	Członkowie rodziny
2.	Własne doświadczenia/intuicja
3.	Psychologowie/pedagogowie
4.	Opiekunowie/nauczyciele w żłobku/przedszkolu/szkole
5.	Położne/pielęgniarki/lekarze
6.	Książki/czasopisma/telewizja
7.	Warsztaty/treningi dla rodziców
8.	Internet (blogi, strony dla rodziców)

Jako najważniejsze źródło informacji na temat wychowywania dzieci najczęściej wybierane było własne doświadczenie (37%). Ponad co czwarta osoba (26%) w pierwszej kolejności wskazała członków rodziny lub przyjaciół, co siódma (14%) psychologów i pedagogów. Matki istotnie częściej niż ojcowie najbardziej ceniły sobie wiedzę psychologów i pedagogów oraz książki, czasopisma i telewizję, natomiast ojcowie istotnie częściej niż matki – internet (Tabela 4).

Tabela 4. • Najważniejsze źródło informacji na temat wychowywania dzieci – pierwsze wskazanie w podziale na płeć, N = 892

	Matki	Ojcowie	Ogółem
Własne doświadczenie/intuicja	35% _a	40% _a	37%
Członkowie rodziny lub przyjaciele	24% _a	29% _a	26%
Psychologowie/pedagogowie	16% _a	11% _b	14%
Książki/czasopisma/telewizja	8% _a	4% _b	6%
Położne/pielęgniarki/lekarze	5% _a	6% _a	5%
Opiekunowie/nauczyciele w żłobku/przedszkolu/szkole	6% _a	4% _a	5%
Internet (blogi, strony dla rodziców)	2% _a	5% _b	4%
Warsztaty/treningi dla rodziców	4% _a	2% _a	3%

Każda litera w indeksie dolnym oznacza podzbiór kategorii płęć, których proporcje kolumny nie różnią się znacząco od siebie na poziomie $p < 0,05$.

Także podczas wywiadów grupowych rodzice wskazywali na różne źródła wiedzy o wychowywaniu dzieci: własne doświadczenie, intuicję, obserwowanie innych i wyciąganie wniosków.

„ Człowiek obserwuje, jest młody, widzi jak się ludzie zachowują, przykładowo, na ulicy (...). I człowiek sam, znajdując się w takiej sytuacji, nie wiadomo, co by zrobił, ale jeżeli się z boku kogoś obserwuje i potem człowiek sobie główkuje, ja bym tak nie zrobił, tak bym nie postępował z dzieckiem, przykładowo, bo widać, jak szarpią, tam wyklinają te dzieci. To już jest lekcja.

Ojciec, duże miasto

Wśród badanych były kobiety, które na początku macierzyństwa bazowały przede wszystkim na swojej intuicji, ponieważ były do tego zmuszone przez okoliczności. Zostały matkami w młodym wieku i nie miały w otoczeniu nikogo, kto mógłby je wesprzeć.

„ Zaczęłam intuicyjnie, ponieważ miałam 20 lat jak zaszłam w ciążę z córką i też ją rodziłam. Moi rodzice zawsze, no ciężka relacja, ponieważ zawsze jak się znajdowałam w trudnej sytuacji w życiu, to odcinali się ode mnie. No i wtedy też się odcięli i zostałam sama w sumie praktycznie na ulicy z dzieckiem. Partner też mnie wyrzucił, jakby to powiedzieć, z niespełna roczną córką, ale sama wzięłam życie w garść i znalazłam pracę, żłobek, poogarniałam po swojemu.

Matka, mała miejscowość

„ W momencie, kiedy ja urodziłam pierwszego syna, miałam 22 lata, moi rodzice też pracowali od rana do wieczora, także mieszkalam z rodzicami, ale to na mojej głowie był cały dom, także moi rodzice przychodzili do domu i czekali. Ja właśnie, ja to małe dziecko pod pachą, musiałam ogarnąć zakupy, sprzątanie, gotowanie nawet dla moich rodziców. Po prostu no metodą prób i błędów, po prostu uczyłam się sama.

Matka, mała miejscowość

Jedna z matek za szczególnie pomocne uznała zajęcia w szkole rodzenia, dzięki którym zdobyła aktualną wiedzę na temat tego, jak opiekować się niemowlęciem po porodzie.

„ (...) Moje młodsze siostry zaciążyły wcześniej niż ja. Rodziły w styczniu. Ja rodziłam w listopadzie. Więc już (...) że tak powiem, przeszłam przez szkołę rodzenia, ale na szkołę rodzenia się zapisałam, ponieważ dowiedziałam się dużo nowych rzeczy tam, jak się opiekować, jakie są nowinki i tak dalej, w jednym i drugim przypadku.

Matka, mała miejscowość

Respondenci, którzy mieli oparcie w rodzinie podkreślali jego dużą wartość. Przyznawali, że są ciekawi spostrzeżeń swoich najbliższych i chętnie korzystają z ich pomocy, gdy potrzebują skonsultować problematyczne kwestie dotyczące rodzicielstwa.

„ Ale nasi rodzice (...), ale u mnie cały czas obserwują, co my robimy i w jakiś tam sposób komentują. No wiadomo, że nie wyręczają nas w wychowaniu, pomagają, ale my musimy podjąć decyzję, którą drogą iść. Natomiast ich opinia cały czas jest jakby dla nas ważna i bez tego myślę byłoby zdecydowanie trudniej. Bo ktoś jak patrzy z boku, to widzi więcej czasami niż ten, który jest zaangażowany w daną sytuację.

Ojciec, mała miejscowość

„ Ja przede wszystkim [czerpię wiedzę] od mojej mamy i od moich młodszych siostr (...). Jak mam jakiś tam problem, coś tam, to moja mama ma czasami zupełnie inne zdanie niż ja, ale jak już porozmawiamy, to i tak decyzja jak już potem zapada, jak się rozłączę, to i tak jest na jej zawsze. I tak musi być po prostu, bo to jest najlepsza opcja dla mnie, nie? Także dużo rzeczy jest konsultowanych i tak dalej, i myślę, że dużo też daje to, że mam rodzeństwo, mam siostry, które prowadzą swoje domy zupełnie inaczej niż ja.

Matka, mała miejscowość

Jednak zbyt duże zaangażowanie ze strony rodziny i znajomych, a szczególnie nieproszone rady dotyczące sposobu wychowywania dzieci nie spotykały się z entuzjazmem wszystkich badanych rodziców.

„ Ja bym może wspomniał o takich rzeczach jak wtrącanie się dziadków, bo takie czasami też występują sytuacje. Wy nie potraficie dzieci wychować, nie ma to jak dziadkowie, babcie, najlepiej wychowują. Ale to wszystko trzeba po prostu rozgraniczyć i wszystko trzeba obiektywnie rozważyć.

Ojciec, duże miasto


„ Bardziej mi chodzi o to, że nie dawałabym żadnych rad, bo sama takich nie przyjmowałam. Po prostu powiedziałabym: kieruj się własnym sercem i nie słuchaj innych. Bo tyle życzliwych osób ze złotymi radami, które ja słyszałam, to głowa mała.

Matka, duże miasto

Niektórzy badani deklarowali, że biorą dobry przykład z własnego dzieciństwa, inni twierdzili, że chcą uniknąć błędów popełnianych przez swoich rodziców i starają się postępować z dziećmi w odwrotny sposób, niż robili to kiedyś ich opiekunowie.


Ja myślę, że jakoś tak intuicyjnie i chyba my, być może jakieś wzorce zaczerpnęłam z mojego domu rodzinnego. Wydaje mi się, że rodzice nas dobrze wychowali, żadnych większych problemów wychowawczych nie było. Myślę, że na tamte czasy, to zapewniali miłość i wykształcenie nam dali.

Matka, mała miejscowość

-  – *Skąd Panie czerpicie wiedzę o rodzicielstwie?*
– *Z życia.*
– *O dokładnie, z życia, z własnego doświadczenia. No i z doświadczenia tego, kiedy my same byłyśmy dziećmi, tak mi się wydaje. Widzimy gdzieś tam błędy naszych rodziców i czy też na przykład dobre rzeczy, i staramy się, bądź też ich nie powielać albo ulepszać na przykład.*


Matki, duże miasto

Jedna z respondentek skarżyła się, że kobiety z jej rodziny przedstawiały posiadanie dzieci wyłącznie w pozytywnym świetle, co jej zdaniem stanowczo zniekształciło prawdziwy obraz macierzyństwa, któremu towarzyszą też trudne chwile.

-  *A ja z kolei, ja bym powiedziała, dlatego że ja dorastałam jako dziecko i później panienka w środowisku, w swojej rodzinie kobiet mi bliskich, które strasznie lukrowały macierzyństwo i nie mówiły o ciemnych stronach, mimo że brzydko to brzmi, ale takich, no gorszych stronach tego macierzyństwa i o gorszych momentach.*

Matka, duże miasto

Rodzice odwoływali się również do wiedzy przekazywanej przez psychologów i terapeutów. Osoby, które korzystały ze wsparcia specjalistów, bardzo je cenią. Poniższy cytat pokazuje, że taka pomoc może być ważna dla rodziców nie tylko ze względu na naukę umiejętności rodzicielskich, ale także większą wyrozumiałość dla siebie.

-  – *Pani [imię respondentki], czyje wsparcie najbardziej pomogło?*
– *Bardziej chyba psychologa i terapeuty, którzy po prostu pokazali kierunki, w jakich trzeba iść, sposoby reagowania na pewne sytuacje, na pewne zachowania. Ale też jakby pokazali, że to, że jestem czasami bezradna, że nie mam siły, że nie chcę już pewnych rzeczy robić, wiadomo, to jest na chwilę, ale bywają takie momenty, kiedy mam dość i już nie chcę, że mam do tego prawo, bo wcześniej mi się wydawało, że no jestem mamą, więc ja nie mogę się poddać w żadnym momencie. No okazało się, że mogę, że mam do tego prawo, żeby czasami po prostu rozłożyć ręce i dać sobie tę chwilę na to, żeby być tą bezradną mamą.*

Matka, duże miasto

Jako źródło przywołani zostali także cieszący się uznaniem eksperci, wypowiadający się w mediach na tematy wychowawcze.

„ (...) Osobiście mam małe doświadczenie, tak? Więc gdzieś na tych jakichś ekspertach [z telewizji], (...) na jakichś tam poradach, gdzieś tam, właśnie z tego kręgu, czy coś, przynajmniej ja wychodzę z takiego założenia, że wolę się opierać.

Ojciec, duże miasto

Wśród badanych były osoby, które z dużą starannością wybierały treści w mediach społecznościowych i publikacje książkowe poświęcone rodzicielstwu i wzorowały się na metodach w nich prezentowanych.

„ My z książek na pewno też. Z mediów społecznościowych również, ale to nie na zasadzie Facebooka, czy nie wiem, jakichś takich przelotnych portali, tylko obserwuję portale właśnie pedagogiczne, sięgam często po książki, które są polecane, jeśli chodzi o wychowanie, o podejście do dzieci, o reagowanie na ich złość, na to, jak ja mam się zachowywać w takich sytuacjach.

Matka, duże miasto

Inni narzekali, że porady dla rodziców, które można znaleźć w książkach czy internecie, trudno zastosować w praktyce ze względu na zbyt dużą różnorodność prezentowanych metod wychowawczych lub ich nieprzystawalność do rzeczywistości.

„ Poradniki książkowe swego czasu były modne, teraz to do internetu się przeczuciło. W większości nijak mają się do realnego życia.

Ojciec, mała miejscowość

„ To są takie rady, jakieś wskazówki, którymi gdzieś tam możemy po prostu się kierować, ale wiadomo, nie da się, nie da się wprowadzić tego, co jest w książkach, bo tyle ile autorów, tyle samo jakichś treści, więc wydaje mi się, że taką metodą prób i błędów często.

Matka, duże miasto

Kary stosowane przez rodziców

Uczestnicy wywiadów jakościowych zostali zapytani, czy w ich domach w stosunku do dzieci funkcjonuje system kar i nagród. Modele wychowania były zróżnicowane. Dla jednych wydawało się oczywiste, że do kształtowania prawidłowych wzorców zachowania dziecka konieczne jest karanie i nagradzanie jego czynów. Część rodziców tłumaczyła, że w ich domach nie są stosowane wobec dzieci kary, lecz konsekwencje, które ich zdaniem powinny być oczywistym następstwem złamanych przez dziecko

zasad. Wprowadzane są one, aby zniechęcić dziecko do konkretnych zachowań, które nie podobają się rodzicom.

Wśród respondentów były osoby, które miały dokładnie przemyślane i ustalone zasady regulujące funkcjonowanie dzieci, chociaż nie zawsze nazywały je systemem. Były to według nich jasne wytyczne postępowania, których dzieci muszą przestrzegać, aby uniknąć negatywnych dla siebie skutków.

” No u mnie jest w ogóle system zasad, czyli dzieciaki funkcjonują cały dzień według jakiegoś harmonogramu, który zresztą sobie same napisały. Bo ustaliliśmy, że dziennie musi być godzina nauki, córka musi też czterdzieści minut grać na pianinie, on [syn] jeszcze jeździ konno, więc każdy dzień ma jakby rozpisany. Dodatkowo jest nakrywanie do stołu, też są jakieś takie wynoszenie śmieci, wychodzenie z psem, do piątku wieczora musi być pokój wysprzątny. I jeśli to jest zrealizowane, to jakby jest uruchomiony limit wieczorem na telefonie i jeśli to nie jest zrobione, no to limit nie jest uruchomiony. I [system] funkcjonuje dobrze. Jeśli chodzi o nagrody, to raczej oni sami u nas się dopytują, czy na przykład jak będzie dobre świadectwo, to czy pójdziemy w nagrodę gdzieś na sushi, albo gdzieś wyjdziemy do kina, więc same sobie wyznaczają jakieś nagrody za coś.

Matka, duże miasto

” Jeżeli chodzi o system, to nie ma jakiegoś jednego konkretnego. Na pewno wiedzą, co im wolno, czego im nie wolno. Jeżeli widzę, że młodszy za dużo przesiaduje przy komputerze lub przy telefonie, to ma powiedziane, wolną godzinę. Godzinę dziennie, ale musi zgłosić, kiedy tę godzinę rozpoczyna, bo tak, to nigdy nie wiedziałem, kiedy mu się ta godzina zaczęła. Jeżeli nie zgłosi tej godziny, to ma karę na tydzień bez telefonu i komputera.

Ojciec, mała miejscowość

Podkreślana była waga konsekwentnego działania rodziców podczas wymierzania kar. Pomimo przekonania, że kluczem do sukcesu w kształtowaniu zachowania dziecka jest nieustępliwość rodzica, to z wypowiedzi badanych wynika, że mają problem z egzekwowaniem kar.

” Konsekwencją przede wszystkim. Staram się być konsekwentny, jeżeli coś nakażę, to później trzeba sprawdzać, czy to się tak dzieje. Bo łatwo jest wyznaczyć granicę, a dużo trudniej pilnować, czy te granice są przestrzegane. To jest jakby druga kwestia i najważniejsze według mnie to pilnowanie i sprawdzanie. A jeżeli nie są przestrzegane, to wyznaczanie innych granic, kolejnych, bardziej radykalnych wtedy.

Ojciec, mała miejscowość

„ Chociaż, że tak powiem, trzeba być w niektórych sytuacjach twardym i niestety nieustępliwym, bo na tym polega też i wychowanie.

Ojciec, duże miasto

Respondenci twierdzili, że kobiety łatwiej ulegają prośbom dzieci, łamiąc wcześniejsze zapewnienia o surowości zadanej kary.

„ (...) [Kobiety] mają miększe te serca, więc łatwiej tym dzieciom na nie wpłynąć, żeby nie były takie srogie. Bo one bardzo dużo krzyczą, ale nie przekłada się to na taką konsekwencję w działaniu.

Ojciec, mała miejscowość

„ Też straszę, ale nie jestem konsekwentna niestety. Moja mama mi powtarza, no, bo jak ty byś była konsekwentna, jak powiesz, że tego nie będzie i rzeczywiście tego nie ma, to by cię słuchały. No ja jednak mam miękkie serce [śmiech].

Matka, mała miejscowość

Inna grupa uczestników wywiadu wskazywała na to, że chociaż rodzice stosują od czasu do czasu nagrody i kary, to system ten nie jest dogłębnie przemyślany albo go nie ma. Były też osoby sprzeciwiające się lub sceptycznie nastawione wobec karania i nagradzania zachowania dziecka, które preferowały inne metody wychowawcze, takie jak tłumaczenie dziecku, dlaczego jego zachowanie jest niewłaściwe.

„ Ale nie ma systemu jakiegoś takiego, ani super nagradzania, bo na przykład u nas w domu do tej pory nie było i ja jestem przeciwniczką na przykład takiego ustalania, posprzątasz mi coś tam, a ja ci dam 5 zł. U mnie w domu nie było czegoś takiego i ja też mam taką zasadę, że ani za oceny nie daję, (...), żadnych piątków, ani dziesiątek. (...) Nie uważam, żeby to było jakieś superwychowawcze. (...) Ale myślę, że to co mają, co muszą mieć, mają zapewnione. I to na razie im wystarczy. Ale ani nagradzania, ani karania.

Matka, mała miejscowość

„ Ja dodam bardziej ogólnie, bo nie ma takich u nas bynajmniej ustalonych zasad, jakby tych kar, konsekwencji czy nagradzania, bo myślę, że na tym etapie wieku dziecka i w ogóle, pojawia się bardzo dużo nowych sytuacji, nowych zachowań i w ogóle. (...). Jeśli chodzi o zasady, to tak jak mówię, na bieżąco, są to różne sytuacje w życiu, w domu i w ogóle, i staramy się to objaśniać, żeby sobie zapamiętał, że w przyszłości trzeba tak i tak postąpić. To wolno, a tego nie wolno. Tak że jeszcze mu tego tak nie wpajamy, żeby była taka systematyczność, tylko po prostu na bieżąco. Jak on kilka lat będzie miał tłumaczone,

że nie wolno, to w pewnym momencie, w pewnej chwili to do niego już dojdzie i wdroży to w życie codzienne.

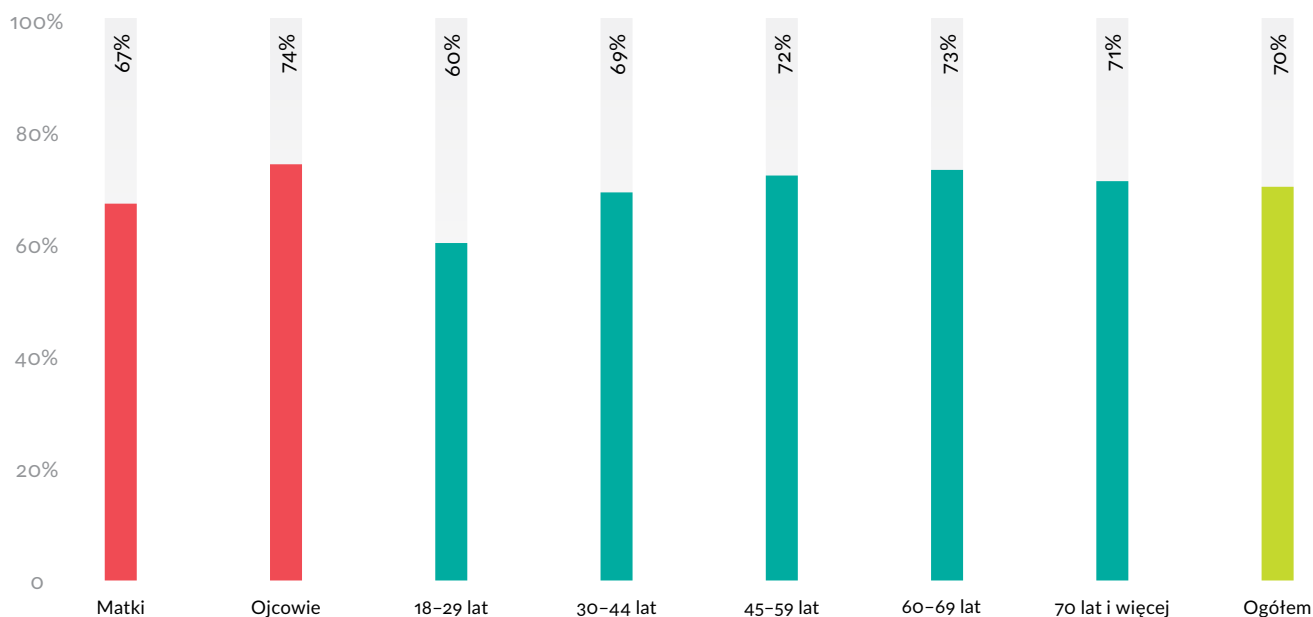
Ojciec, mała miejscowość

Z odpowiedzi respondentów wynika, że stosowane przez nich metody dyscyplinowania dzieci były różnorodne. Niektórzy rodzice wybierali takie, które nie wymagają wyjaśniania dziecku konsekwencji jego niewłaściwego zachowania, inni, nawet gdy stosowali kary, to starali się tłumaczyć, z czego wynikają.

Większość rodziców biorących udział w badaniu ilościowym co najmniej kilkukrotnie karmiła swoje dzieci słownie (70%) i stosowała zakazy i ograniczenia (70%), a 39% badanych więcej niż jednokrotnie dyscyplinowało swoje dzieci za pomocą kar cielesnych (Wykresy 9–11). Ojcowie tak samo często jak matki wprowadzali zakazy i ograniczenia oraz nieco częściej wymierzali kary fizyczne, natomiast istotnie częściej niż matki karcili dzieci słownie. Odsetek osób deklarujących używanie siły wobec dzieci rósł wraz z wiekiem respondentów, a zakazy wprowadzane były najczęściej przez osoby w wieku 30–44 lat. Wiek rodziców nie różnicował stosowania karcenia słownego.

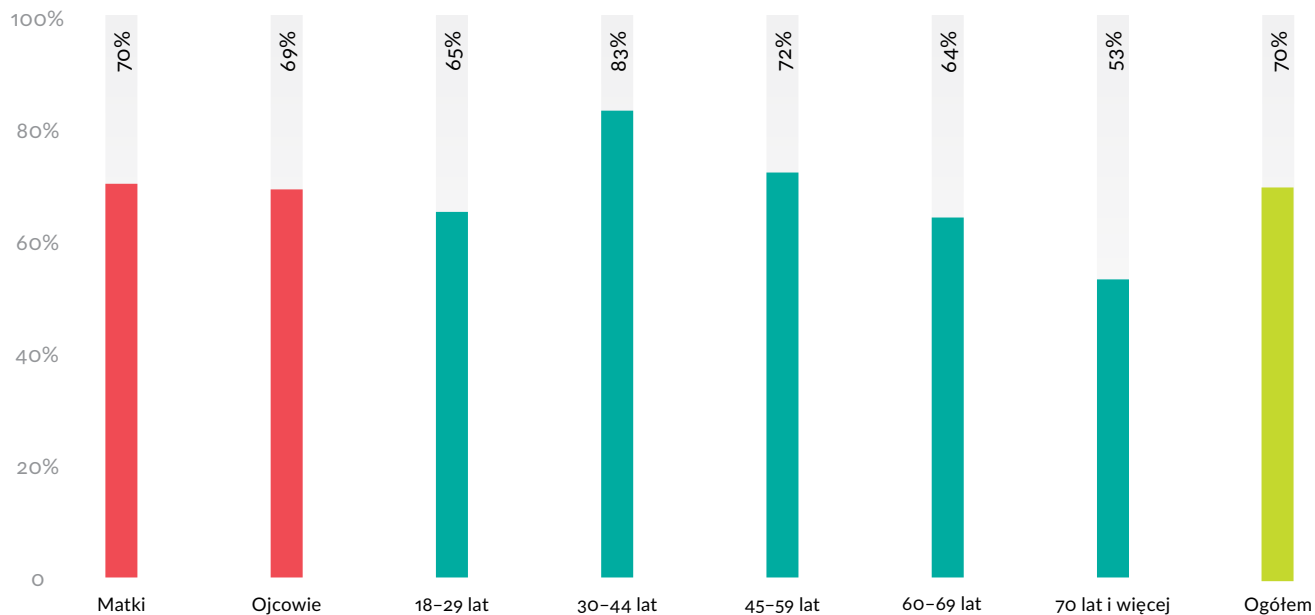
Wykres 9.

Stosowanie karcenia słownego w podziale na płeć i wiek, N = 892



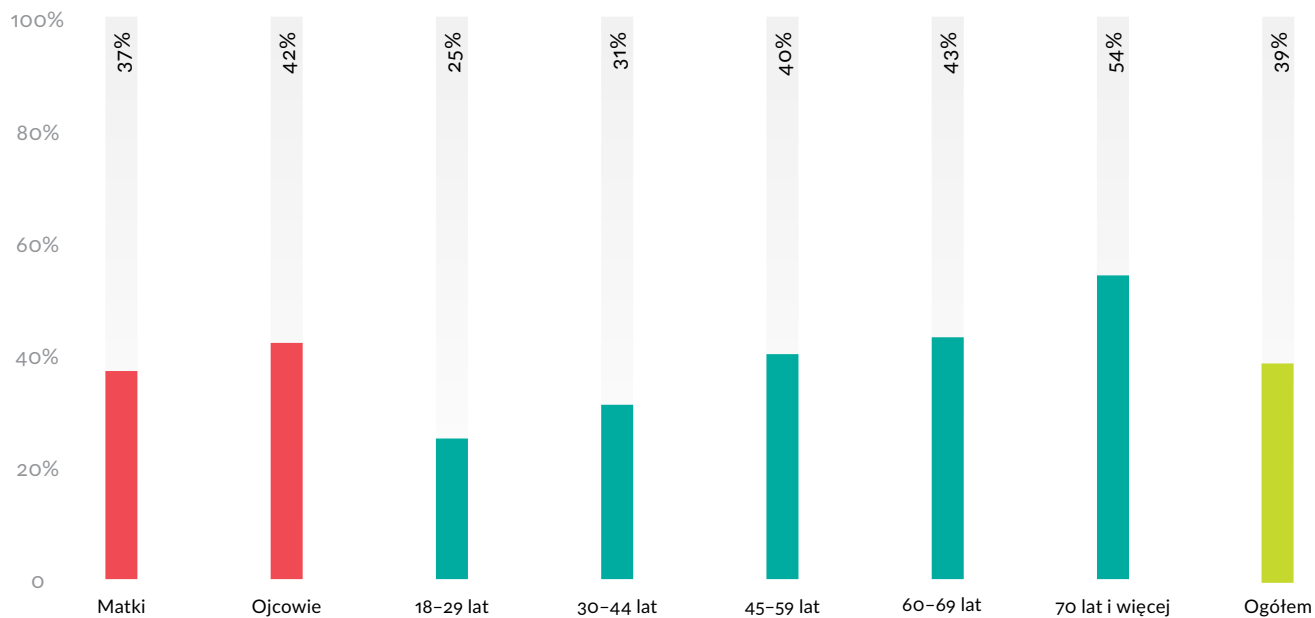
Wykres 10.

Stosowanie zakazów w podziale na płeć i wiek, N = 892



Wykres 11.

Stosowanie kar fizycznych w podziale na płeć i wiek, N = 892



Karcenie słowne

Zgodnie z deklaracjami rodziców spośród wszystkich form karcenia słownego najczęściej dochodziło do krzyku (Tabela 5). Więcej niż co drugi badany (57%) przyznał, że co najmniej kilkakrotnie podnosił na dziecko głos. Do krytykowania dzieci przyznało się 42% rodziców, do grożenia dzieciom 27%, a do wyzywania ich 13%.


Tabela 5. • Częstotliwość stosowania różnych metod dyscyplinowania dzieci przez rodziców, N = 892

Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody, żeby zdyscyplinować swoje dziecko?


	Nigdy	Raz	Kilkukrotnie	Często	Nie pamiętam
Zakazy i ograniczenia					
Zakaz korzystania ze sprzętu	20%	8%	49%	12%	12%
Zakaz spotykania się	40%	9%	36%	5%	10%
Odosobnienie dziecka, by się uspokoiło	51%	10%	24%	5%	11%
Karcenie słowne					
Krzyk	25%	11%	47%	10%	7%
Krytykowanie	37%	10%	35%	8%	10%
Grożenie	55%	10%	23%	3%	8%
Wyzywanie	71%	9%	10%	3%	7%
Kary fizyczne					
Karcenie klapssem	45%	13%	32%	4%	7%
Bicie ręką	71%	8%	12%	2%	7%
Bicie pasem	85%	5%	6%	1%	4%
Ciągnięcie za włosy lub ucho	85%	4%	4%	1%	5%
Szczypanie	87%	3%	4%	1%	5%
Uderzenie w twarz	88%	4%	4%	1%	3%

Procenty mogą nie sumować się do 100 ze względu na zaokrąglenia.

Uczestnicy wywiadów grupowych tłumaczyli, że podnoszą głos na dzieci, aby przywołać je do porządku lub zmusić do posłuszeństwa. Jednak po nagłym wybuchu niektórym rodzicom towarzyszy poczucie winy.

 *No ja niestety też krzyczę, a potem mam wyrzuty sumienia i przepraszam, i tłumaczę się, dlaczego krzyczałam, że się zdenerwowałam.*

Matka, mała miejscowość

 *I oczywiście faktycznie, jak jest coś nie tak, nie halo, gdzie jeden, czy drugi [syn] nie chce słuchać, to faktycznie wtedy tata ma krzyknąć i już. Taka dyscyplina, uspokajanie dzieciaków.*

Ojciec, mała miejscowość

W sytuacji, gdy dziecko nie zachowuje się według określonych norm, rodzicom zdarza się grozić mu zastosowaniem jakiejś kary, np. klapsa. Jedni zapewniali przy tym, że ich dzieci wiedzą, że jest to zazwyczaj straszenie, które nie pociąga za sobą przykrych konsekwencji, inni chcieli podkreślić w ten sposób swój autorytet.

„*Ja straszę, że czegoś zakażę, wydzieram się, krzyczę. Ale i tak zazwyczaj mnie robią, jak przyjdzie co do czego, że czegoś chcą, to serce nie pozwala nie pozwolić [śmiech]. Tak że zazwyczaj mięknię.*

Matka, mała miejscowość

„*(...) jak mówię, że [córka] dostanie ode mnie [klapsa], to ona bardzo dobrze wie, że nic z tego nie będzie, że tak humorystycznie. (...) Tutaj chodzę i straszę te dziewczyny moje, że skończy się to jakimś laniem, ale wszyscy w domu wiedzą, że na gadaniu się skończy.*

Ojciec, mała miejscowość

„*Aczkolwiek zdarzyło się, nie klapsa, ale że za rękę złapałem młodego: Nie rób tak, bo może się dla ciebie to źle skończyć. Mocno pogroziłem mu palcem, mocniej za rękę złapałem, ale dziecko wtedy już rozumie, że z ojcem nie ma czasami przelewów i koniec.*

Ojciec, mała miejscowość

Zakazy i ograniczenia

Zakaz korzystania ze sprzętu był najbardziej powszechną karą (Tabela 5). Ponad połowa (60%) rodziców stosowała ją w stosunku do swoich dzieci więcej niż jednokrotnie. Pozostałe ograniczenia wprowadzane były nieco rzadziej – 41% rodziców za karę nie pozwalało swoim dzieciom spotykać się z kolegami i koleżankami, a 29% zdecydowało się odosobnić dziecko, by się uspokoiło.

Uczestnicy wywiadów grupowych opowiadali o wprowadzanych przez nich zakazach i ograniczeniach w sytuacji niepożądanego zachowania swoich dzieci – np. gdy zbyt dużo korzystają z telefonu czy komputera, mają gorsze wyniki w nauce czy zaspominają o odrobieniu pracy domowej. Z wypowiedzi rodziców wynika, że to czego konkretnie dotyczą restrykcje zależy w dużej mierze od wieku dziecka.

Dość powszechnie stosowany zakaz w stosunku do nastolatków to zabronienie korzystania z internetu lub całkowite odłączenie go. Badani rodzice twierdzili, że jest to bardzo dotkliwa, a zarazem skuteczna kara, ponieważ ich dzieciom trudno funkcjonować bez telefonu czy komputera. Sama myśl o możliwości utracenia dostępu do sieci wpływa na zmianę ich zachowania.

„ (...) bardziej mam kontrolę w domu większą niż po prostu na zewnątrz domu, na mieście. W domu, po prostu szlaban na internet, na komputer, na telefon. Tylko, że po prostu w inny sposób, wchodzę w ustawienia routera, ograniczam szybkość internetu na dany odbiornik. I wtedy, jak wszyscy korzystają super z internetu, bo starszy syn korzysta wszystko szybko, fajnie, a on [młodszy syn] nie może, no to już jest problem. I wtedy idzie po rozum do głowy.

Ojciec, duże miasto

„ My już z żoną żeśmy, na podstawie prób i błędów, doświadczeń i naszych, i znajomych, wypracowali, myślę, że takie bardzo efektywne metody. A mianowicie, jest to, ja wyłączam router wifi, jeżeli to nie pomaga, bo wiadomo dziewczyny teraz przeskakują sobie na tę łączność z komórki. Ale zdarzyło mi się tak, że zadzwoniłem do operatora i po prostu im to wyłączyłem. (...) Ale naprawdę, dzień bez internetu super zadziałał. Teraz są prośby, wiadomo, że z oporem to wykonywanie naszych różnych poleceń idzie, no wtedy jest znowu powrót do możliwości wyłączenia intereciku, jest 10 minut zastanowienia, czasami prosimy o oddanie telefonów. I naprawdę, te gadżety niestety są z nimi mocno związane. I utrata ich, nawet na kilka godzin jest dotkliwą karą.

Ojciec, duże miasto

Dzieciom w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym badani rodzice zakazywali oglądania bajek, nakazywali wrócić do domu lub odmawiali jakiegoś przywileju czy przyjemności, np. pójścia na lody.

„ W przypadku kar, no to też nie ma kar, są konsekwencje, konsekwencje wykonania danego czynu. Czyli jeżeli córka powiedzmy wyszła, wróciła do domu i nie odrobiła zadania domowego, oglądała powiedzmy bajki cały dzień i na wieczór (...), powiedzmy godzina dwudziesta pierwsza, (...) już pora do spania, a ona nagle przypomniała sobie, że ma zadanie do wykonania, no to ją wtedy informuję, że z racji tego, że w danym dniu poświęciła za dużo czasu na oglądanie powiedzmy bajek, czy jakieś inne aktywności, no to niestety następnego dnia telewizor jest dla niej na przykład nieczynny, ponieważ wykorzystwała go w nadmiarze.

Matka, duże miasto

„ (...) gdzieś miało być jakieś wyjście, coś miało być, no nie wiem, wychodząc nawet gdzieś na spacer, po drodze, to, czy tamto, to nie, tego nie ma. Nie możemy się porozumieć? Tak? [syn] Jest niegrzeczny? To w takim razie wracamy do domu no i nie ma tam po drodze tego, czy tamtego, a miało być.

Ojciec, duże miasto

Odseparowanie rozemocjonowanego dziecka na jakiś czas od pozostałych domowników w celu pozbawienia go uwagi, czyli tzw. karny język lub time-out, to metoda stosowana w przypadku najmłodszych. Jeden z ojców tłumaczył, że zamknięcie syna na jakiś czas samego w pokoju pomaga uspokoić się im obu. Nie dostrzegł on jednak krzywdzącego dla dziecka wymiaru takiej praktyki.

„Ewentualnie, nie wiem, tak samo jak w domu jakieś nerwy, frustracja, to np. nie wiem, że tak powiem, zostawię go w pokoju samego, żeby go tak trochę zresetować. Tak samo, ja trochę żebym odreagował i za jakiś czas do tego tematu wracamy. Trochę te emocje opadną, bardziej na chłodno, żeby ten temat podjąć, coś takiego bym powiedział, takie pierwsze myśli przychodzą mi do głowy.

Ojciec, duże miasto

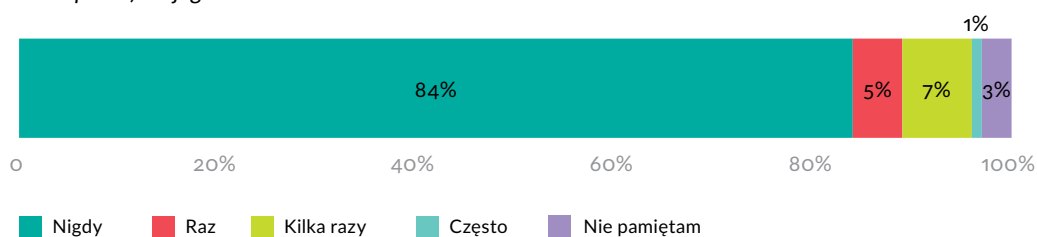
Kary fizyczne

Najczęstszą metodą dyscyplinowania dziecka z użyciem siły było karcenie klapsami (36%, Tabela 5). Inne formy karania fizycznego wskazywane przez rodziców to bicie ręką (14%), bicie dziecka pasem (7%), ciągnięcie go za włosy lub ucho (5%), szczypanie (5%) i bicie w twarz (5%). Spośród osób, które stosowały kary fizyczne 13% przyznało, że zdarzyło się im po uderzeniu zostawić ślady na skórze dziecka, z czego ponad połowa dopuściła się tego kilkakrotnie lub nawet częściej.

Wykres 12.

Ślady na ciele po uderzeniu dziecka, N = 473

Czy kiedykolwiek zdarzyło się, że uderzył(-a) Pan(-i) swoje dziecko tak, że zostały ślady (siniaki, zadrapania) na jego ciele?



Rodzice, biorący udział w wywiadach grupowych, pytani o fizyczne dyscyplinowanie dzieci wspominali o wymierzanych klapsach czy szarpnięciu dziecka za rękę. Część z nich twierdziła, że takie zachowania z ich strony zdarzają się tylko sporadycznie. Badani uznawali bardziej surowe formy karcenia cielesnego za niedopuszczalne.

„No, tak że tak, ja sam też, tak powiem, synowi parę razy zadałem klapsa. Ale nie na dzień dobry, tylko po jakimś czasie tam, jak człowiek tłumaczy, nie reaguje, może żeby go otrzeźwić bardziej. Ale mówię, nie dla bólu, tylko dla otrzeźwienia może bardziej. Ja nie chcę się może uspra-

wiedliwiać, ale tak to rozumiem. Nie dla samego aktu przemocy, bo to byłoby dla mnie chore.

Ojciec, duże miasto

(...) przyznam, że zdarzyło mi się poszarpać i [imię córki] z nerwów, ale częściej [imię syna], bo on daje dużo więcej do wiwatu.

Matka, mała miejscowość

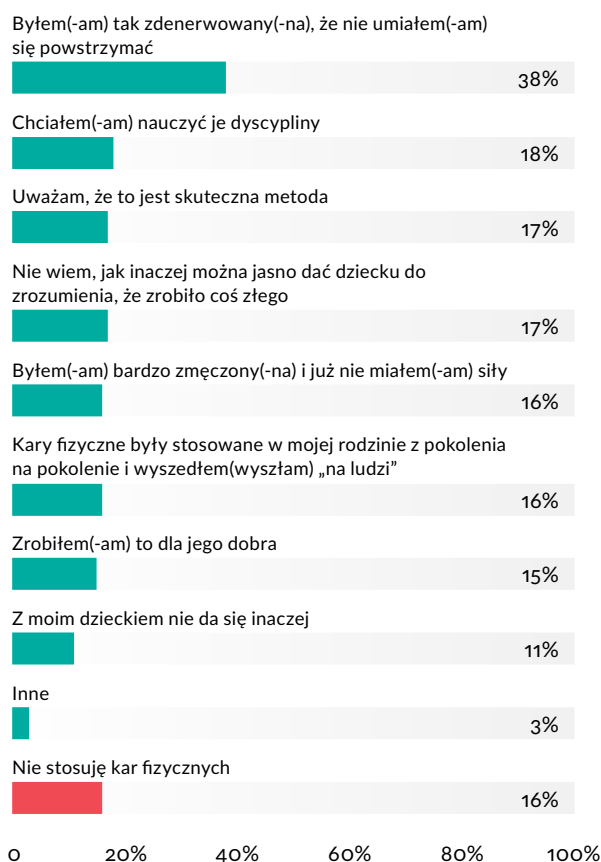
Silne zdenerwowanie (38%) to najczęściej wskazywana przez rodziców przyczyna stosowania kar fizycznych. Co szósta osoba tłumaczyła swoje zachowanie chęcią nauczenia dziecka dyscypliny (18%), skutecznością tej metody (17%), brakiem innych pomysłów na to, jak można dać dziecku do zrozumienia, że zrobiło coś złego (17%), zmęczeniem i brakiem siły (17%), uważała, że kary fizyczne sprawiły, że ona sama wyszła „na ludzi” (16%). Co siódmy rodzic twierdził, że zastosował karę fizyczną dla dobra dziecka (15%), a co dziewiąty (11%), że z jego dzieckiem nie da się inaczej postępować. 16% rodziców, którzy dyscyplinowali fizycznie dziecko byli zdania, że nie stosują kar fizycznych.

Rodzice biorący udział w wywiadach grupowych wymieniali różne przyczyny stosowania przemocy fizycznej. Ich zdaniem powodem karcenia fizycznego dzieci jest często bezsilność opiekunów związana z ich brakiem wpływu na zachowanie dziecka. Sięgają oni po przemoc, gdy pozostałe metody zawodzą i nie wiedzą, jak inaczej mogliby sobie poradzić w takich okolicznościach. Respondenci opisując sytuacje stosowania przemocy fizycznej, odwoływali się do zmęczenia i towarzyszących silnych emocji, które ich zdaniem trudno rozładować w inny sposób.

Wykres 13.

Powody stosowania kar fizycznych, N = 349

Jakie były powody, że zdecydował/a się Pan(-i) zastosować kary fizyczne?



Znacząca jestem przeciwna, ale przyznam się, że zdarzyło mi się parę razy, już w takiej bezsilności dać tego kłapsa. No ale potem wyrzuty sumienia są straszne, chociaż one na szczęście nawet nie pamiętały tego, więc trochę mnie to pocieszyło, że może nie będą mieć jakiegóż tam traumy z tego powodu. No tak jak mówię, ciężko było, teraz jest już o wiele lepiej, więc.

Matka, mała miejscowość

Mi się wydaje, że może to wynika z frustracji, tak? Bo wątpię, żeby to było takie robione jakby na chłodno, tak? Tylko bardziej pod kątem jakichś emocji, tak mi się wydaje. Tym bardziej publicznie, tak?

Ojciec, duże miasto

Dawanie klapsa było usprawiedliwiane przez rodziców, gdy został on wymierzony w sytuacji szczególnej, gdy życie lub zdrowie dziecka było zagrożone, np. gdy dziecko wybiegło na ruchliwą ulicę. Badanie twierdziło, że wtedy kara wymierzana jest niejako automatycznie, bez zastanowienia się. Jeden z badanych ojców wyznał, że tylko w takich okolicznościach zdarzyło mu się wymierzyć dziecku klapsa.

” *Ja powiem. Ja w życiu dałem raz klapsa. Płaciłem w sklepie kartą przy terminalu stoję, wbijam PIN, a tu mi dziecko otworzyło drzwi i wyleciało w stronę drogi. Wow, wtedy miałem emocje, w afekcie podbiegłem, złapałem, zdążyłem, bo biegłem w stronę drogi, no i klaps był. Jedyny raz w życiu dałem. Ale tam była pielucha, więc była amortyzacja. Ale wtedy się wystraszyłem, bo wtedy była sobota, dzień targowy, to bardziej z przerażenia. Ja się bardziej bałem niż to dziecko. Mały się otrząsnął, spojrzął tylko i koniec.*

Ojciec, mała miejscowość

Respondenci tłumaczyli stosowanie przemocy fizycznej wobec dzieci powielaniem znanych z własnego dzieciństwa metod wychowawczych oraz brakiem wystarczającej wiedzy na temat ich konsekwencji. Według badanych, rodzice stosujący kary fizyczne są przekonani, że tak należy postąpić w sytuacji, gdy dziecko jest nieposłuszne. Nie analizują oni negatywnego wpływu przemocy na dziecko.

” – *Bo mają wzór z dzieciństwa, tak że może działają tym wzorem, że mnie mama biła, to byłem grzeczna, a niekoniecznie tak będzie z naszymi dziećmi, jeżeli my będziemy je bić.*
– *Myślę, że czasami to też już jest takie podświadome zachowanie, na zasadzie, że oni mogą nawet się nie zastanawiać nad tym, że chcą coś zrobić, tylko po prostu to jest akcja, reakcja. Znają ten wzorzec i w taki sposób po prostu tylko potrafią zareagować, czy też w ostateczności w taki sposób reagują.*

Matki, duże miasto

” (...) *to nie zawsze wynika z naszych błędów, ale czasem po prostu wynika z naszej niewiedzy, no bo też trudno jakby wiedzieć wszystko o wychowaniu, o dziecięcych problemach, o jakichś zaburzeniach i umieć sobie z nimi poradzić. No nie każdy to, myślę, że nie ma takiej osoby, oprócz może tych, które mają jakieś tam wykształcenie pedagogiczne, psychologiczne, które wiedzą jak sobie z pewnymi problemami mają radzić. I kluczem jest jakby znalezienie po prostu tego problemu.*

Matka, duże miasto

Stosowanie kar przez ojców

Ojcowie istotnie częściej niż matki:

- krytykowali swoje dzieci (51% vs 35%);
- grozili im (31% vs 23%);
- ciągnęli je za włosy lub ucho (8% vs 4%);
- bili je ręką (17% vs 11%).

Ojcowie istotnie częściej niż matki uzasadniali stosowanie kar fizycznych:

- skutecznością tej metody (22% vs 13%);
- koniecznością, ponieważ „z ich dziećmi nie da się inaczej” (17% vs 6%);
- dobrem dziecka (21% vs 11%).



Częste stosowane kar fizycznych

Do częstego dyscyplinowania fizycznego swoich dzieci przyznało się 6% rodziców. Co trzeci z nich stosował regularnie więcej niż jedną formę przemocy. Istnieje dodatni związek między częstym wymierzaniem przez rodziców różnych form karcenia fizycznego. Wszystkie są ze sobą istotnie skorelowane (na poziomie istotności 0,01). Najsilniejsze korelacje wystąpiły pomiędzy **częstym ciągnięciem za włosy lub ucho i szczypaniem** ($r = 0,68$) oraz **częstym biciem w twarz i szczypaniem** ($r = 0,61$).

Tabela I • Współczynniki korelacji dla różnych form częstych kar fizycznych

		częste					
		ciągnięcie za włosy lub ucho	dawanie klapsów	szczypanie	bicie w twarz	bicie ręką	bicie pasem
częste	ciągnięcie za włosy lub ucho	1	0,25	0,68	0,50	0,22	0,27
	dawanie klapsów	0,25	1	0,32	0,27	0,35	0,34
	szczypanie	0,68	0,32	1	0,61	0,46	0,26
	bicie w twarz	0,50	0,27	0,61	1	0,25	0,18
	bicie ręką	0,22	0,35	0,46	0,25	1	0,30
	bicie pasem	0,27	0,34	0,26	0,18	0,30	1

Trudności związane z rodzicielstwem

” *Bywają bardzo trudne momenty i czasami chciałabym po prostu się zamknąć gdzieś w ciemnym pokoju i już z niego nie wyjść.*

Matka, duże miasto

Większość rodziców wskazywała, że bycie rodzicem to trudne i odpowiedzialne zadanie. Rodzice biorący udział w wywiadach grupowych zostali zapytani o to, co jest dla nich najtrudniejsze w rodzicielstwie. Brak czasu, który przekłada się na zmęczenie był tematem wielokrotnie pojawiającym się w wypowiedziach zarówno matek, jak i ojców.

” *[o tym co jest najtrudniejsze w byciu mamą] No zdecydowanie brak czasu, bo to się przekłada też na te złe emocje. (...) Na nerwy, no bo ciężko jest pogodzić wszystko, jeżeli nie ma czasu.*

Matka, mała miejscowość

Brak czasu to również dodatkowa presja, z którą muszą sobie radzić rodzice. Doświadczali, że ich zmęczenie ma negatywny wpływ na poziom zaangażowania w relację z dzieckiem i na ich umiejętność radzenia sobie z trudnymi emocjami. Rodzice często wskazywali na problemy w połączeniu życia zawodowego z możliwością spędzania czasu z dziećmi. Pojawiły się głosy, że często czują, że stają przed wyborem zaangażowania się w pracę, która da stabilność ich rodzinie w przyszłości, a byciem z dziećmi tu i teraz.

” *Dużo ludzie pracują, wiem też po sobie, że człowiek nie zawsze ma czas czy chęci, bo jest zmęczony, czy tam wraca jakiś zestresowany, potruły po tej pracy, ale żeby (...) wkładać to serce w tę relację, tak mi się wydaje, tak kolokwialnie mówiąc.*

Ojciec, duże miasto

” — *Czyli przerasta cię w takich sytuacjach, kiedy tych aktywności dzieci oczekują za dużo, niż ty jesteś w stanie im dać tej aktywności od siebie?*
— *Dokładnie. Tym bardziej, że człowiek ma też jakieś swoje dodatkowe obowiązki, dodatkowe prace i w tym momencie trzeba wybrać, czy dziecko, czy tam jakieś zawodowe sprawy. No i w tym momencie, ciężko jest w takich sytuacjach właśnie. Wtedy jest tak, czy wybrać to dziecko, czy wybrać tę pracę?*

Ojciec, mała miejscowość

O trudnościach związanych z rodzicielstwem respondenci wiedzieli z własnego doświadczenia. Rodzice, którzy uczestniczyli w wywiadach grupowych, wspominali o chwilach załamania, obawach, czy uda im się podołać trudnościom i o poczuciu wyczerpania swoimi obowiązkami.

Może, że dość, że dość, to może nie. Ale każdy człowiek ma jakieś chwile załamania, ma chwile jakiejś niepewności, że nie podoła, ma problemy z pewnymi sprawami.

Ojciec, duże miasto

– A czy wy macie takie momenty, że czujecie się wyczerpane swoimi obowiązkami?
– Tak. Ja się śmieję, że ja mdleję, a nie zasypiam. Bo naprawdę moment, kiedy przykładam głowę do poduszki, to jest odcięcie.

Matka, mała miejscowość

W wypowiedziach matek pojawił się temat kontrastu między tym, jak wyobrażały sobie macierzyństwo, a tym, jak ono wygląda teraz. Zwracały uwagę na to, że często opisuje się rolę matki w sposób nierealistyczny, sprawiając, że młode matki muszą skonfrontować te wyobrażenia z rzeczywistością, gdy na świecie pojawia się ich pierwsze dziecko.

Zacznijmy od tego, że właściwie jakby sam początek tego rodzicielstwa, gdy to dziecko jest tym niemowlakiem jeszcze, może inaczej, jakby przyjdzie na świat, to w tym momencie już jest takie zderzenie z rzeczywistością po pierwszych dwóch tygodniach, że macierzyństwo nie jest wcale takie piękne i kolorowe, jak pokazują nam to w filmach, czy opowiadają.

Matka, duże miasto

ZDYSTANSOWANIE

Emocjonalne oddalenie od dzieci

UTRATA PRZYJEMNOŚCI

Utrata przyjemności z bycia rodzicem

WYCZERPANIE

Przytłaczające wyczerpanie związane z rolą rodzicielską

KONTRAST

Poczucie nieskuteczności w rodzicielstwie



Wypalenie rodzicielskie

Podczas wywiadów grupowych rodzice wskazywali, że trudności i obowiązki związane z byciem rodzicem mogą być przytłaczające. W najpoważniejszych przypadkach może to przybierać formę wypalenia rodzicielskiego.

Wypalenie rodzicielskie jest stanem (Mikołajczak i inni, 2019; Sánchez-Rodríguez i inni, 2019) emocjonalnego wyczerpania i przeciążenia rolą rodzica, wynikającą z chronicznego stresu związanego z niedopasowaniem jego zasobów w dziedzinie rodzicielstwa (Mikołajczak i inni, 2018). Międzynarodowe badania przeprowadzone w 42 krajach wskazały także na związek wypalenia rodzicielskiego z kulturą indywidualistyczną i brakiem wsparcia społecznego odczuwanym przez rodziców (Roskam i inni, 2021). Obejmuje ono (wypalenie) cztery wymiary: przytłaczające wyczerpanie związane z rolą rodzicielską, emocjonalne oddalenie się od dzieci, poczucie nieskuteczności w rodzicielstwie

oraz utratę przyjemności z bycia rodzicem. Badania wskazują na związek wypalenia rodzicielskiego z zachowaniami przemocowymi w stosunku do dziecka (Mikołajczak i inni, 2018).

Rozpowszechnienie wypalenia rodzicielskiego w grupie rodziców w wieku 18–44 lata wyniosło 4%. Znacząca większość rodziców miała niskie lub bardzo niskie wyniki wypalenia rodzicielskiego. Ogólny wynik badanych rodziców wahał się od 0 do 125 pkt. (na maks. 138 pkt). Średnia liczba punktów uzyskanych w Kwestionariuszu PBA wyniosła 32 pkt. Choć matki uzyskały średni wynik punktów nieco wyższy niż ojcowie (34 vs 29), to nie była to różnica istotna statystycznie.

Częste wymierzanie różnych kar fizycznych było dodatnio skorelowane z liczbą punktów uzyskanych w teście wypalenia rodzicielskiego. Korelację można zakwalifikować jako umiarkowaną $r=0,33$, była ona istotna statystycznie na poziomie $p < 0,01$.

Wsparcie dla rodziców

Respondenci zostali zapytani o to, kto ich zdaniem powinien wspierać rodziców. Najczęściej wybieraną odpowiedzią była rodzina (75%). Większość respondentów wskazała także na rolę państwa w tym obszarze (67%). Relatywnie niższe odsetki badanych oczekiwałyby pomocy od znajomych oraz pracodawców (odpowiednio – 35% oraz 21%). Pojawily się statystycznie znaczące różnice ze wzglę-

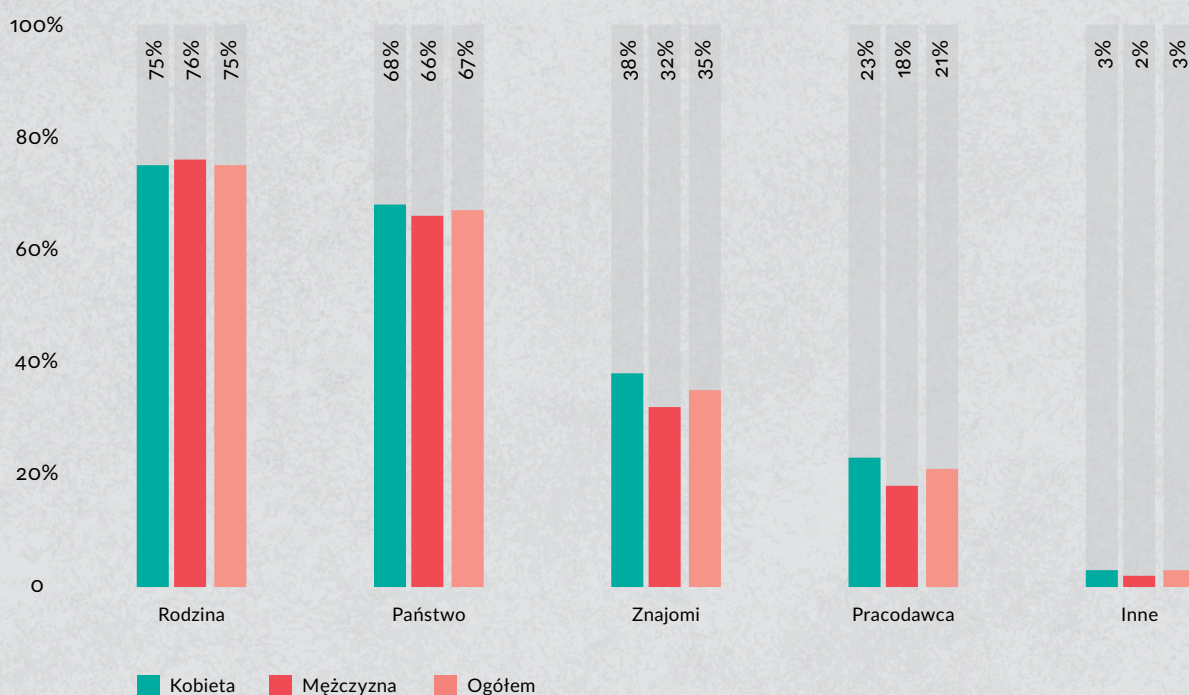
du na płeć. Kobiety istotnie częściej niż mężczyźni wskazały znajomych (38% vs 32%) oraz pracodawców (23% vs 18%) jako możliwe źródło wsparcia.

Pojedyncze osoby wymieniały także sąsiadów, instytucje pomocy społecznej, szkołę, psychologów, terapeutów i pedagogów.

Wykres III

Źródła wsparcia dla rodzin z dziećmi, N = 1281

Kto Pana(-i) zdaniem powinien wspierać rodziców? (możliwość wielokrotnego wyboru)



Doświadczenia rodziców z dzieciństwa

Wielu uczestników wywiadów było karanych fizycznie przez swoich opiekunów, gdy byli dziećmi. Opisując swoje własne doświadczenia z dzieciństwa, część dorosłych usprawiedliwiała i racjonalizowała kary stosowane przez swoich rodziców. Niektórzy byli nawet zdania, że zasłużyli na takie traktowanie.

„Człowiek tam nieraz dostał w dupę, że tak powiem. Tylko to nie było tak, że ojciec miał zły dzień, tylko coś tam musiałem odwalić albo przeskrobać, tak że też nie mam o to żalu, bo mówię, też człowiek miał coś za uszami, że tak powiem, zdarzyło się. Więc jakby ja to dopuszczam, nie mam o to żalu, bo to oddzielmy od jakiejś przemocy, czy jakiegoś bicia jako otrzeźwienie, czy żeby do mnie to dotarło, że tak powiem. [śmiech] Tak kolokwialnie mówiąc.

Ojciec, duże miasto

Respondenci zwracali uwagę na to, że kiedyś kary fizyczne były powszechne, a ta forma dyscyplinowania dzieci była obecna w rodzinach od pokoleń. Twierdzili, że stosowane kary nie zostawiły żadnych trwałych śladów w ich psychice. Nie byli w stanie dostrzec związku między krzywdzeniem w dzieciństwie a ich funkcjonowaniem w dorosłym życiu. Wspominali przedmioty, za pomocą których kary były wymierzane – od pasów wojskowych, kabli, różg, zmiotek, które łamały się przy uderzeniu, po drewniane cyrkle, którymi bili ich nauczyciele.

„Nieraz dostałem w skórę od mojego taty, miał pas wojskowy taki specjalnie do tego, trzymał sobie na specjalne sytuacje. Nie wpłynęło to w żaden sposób na mój charakter. Wydaje mi się, nie zrobiło mi to żadnej psychicznej krzywdy, nie wpłynęło to też specjalnie na mój stosunek do wychowywania dzieci. Kiedyś były takie czasy, że kary cielesne się stosowało i jakby nie sądzę, żeby to aż taki miało wpływ, bynajmniej na mnie, żeby przenosić to w jakikolwiek sposób na dorosłe życie.

Ojciec, mała miejscowość

W wypowiedziach rodziców wielokrotnie pojawiał się wątek tego, że kary fizyczne nie sprawiały, żeby ich rodzice byli w stanie wyegzekwować to, co chcieli, a jeśli przynosiły jakieś efekty, to były one krótkotrwałe i nie rozwiązywały problemów. Jeden z ojców wspominał, że kary fizyczne stosowano, aby ukarać go za złe oceny, jednak bicie nie sprawiło, że zaczął dostawać lepsze stopnie, bo nie było nikogo, kto pomógłby mu w nauce.

„Też byłem przez tatę bity, u ciebie był pas wojskowy, u mnie pas, jakiś tam kabel, żeby było bardziej, ale oprócz tego, że uważam, że nie przynosiło to zbyt wielkich skutków, bo to głównie wynikało nie z mojego zachowania, a z ocen, a nie wpłynęło to w żaden sposób na poprawę tych ocen, bo po prostu nie miał kto mi pomóc przy tej nauce, ale tata

takie miał metody, tak był wychowywany, tak wychowywał mnie, tak wychowywał rodzeństwo.

Ojciec, mała miejscowość

” *Ojciec wiadomo, za pierwszym razem tłumaczył, ale później to już taką miał różgę, ona była bardzo cieniutka, ale bardzo dotkliwie, dotkliwie. Aczkolwiek raz wpadł na pomysł i sobie urwał tę, pokrzywę. No, to mówił, że to zdrowotnie, no może i pokrzywa jest zdrowa, ale trochę piekło tutaj, okolice pasa. (...) Czy to mnie czegoś nauczyło? Czy nie robiłem tych rzeczy? Pewnie może szyby komuś tam na drugi dzień nie wybiliśmy, ale pewnie za tydzień znowu tam coś kopnęliśmy i ta szyba też poleciała. Tak więc, no to karanie było może na krótką chwilę, nie uważam tego, że jakiś tam większy efekt przynosiło.*

Ojciec, duże miasto

Choć część rodziców uważała, że doświadczanie kar fizycznych nie wpłynęło na nich negatywnie, to niektórzy z nich dzielili się wspomnieniami konkretnych sytuacji, kiedy zostali uderzeni przez swojego rodzica. Opisy były szczegółowe i emocjonalne, respondenci zwracali uwagę na to, że mimo to, że minęło wiele lat, to wciąż dobrze pamiętają te sytuacje. W poniższym cytacie respondentka zwraca uwagę na to, że tym, co ją najbardziej dotknęło, nie był sam akt przemocy i użycia w stosunku do niej siły, ale to że sprawcą był jej najbliższy opiekun, do którego miała zaufanie.

” *Nie zabolalo mnie to, że [ojciec] mnie uderzył (...), tylko zabolalo mnie to, że tata mnie uderzył. (...) To po prostu bylo tak, serce mi peklo, jak mój ukochany człowiek na świecie mógł mnie uderzyć. Strasznie to na mnie wpłynęło, pamiętam to do dzisiaj, wszystko.*

Matka, mała miejscowość

Jeden z mężczyzn w swojej wypowiedzi podkreślał dehumanizujący aspekt doznawanej przemocy fizycznej i towarzyszące jej poczucie upokorzenia.

” *Tak, były kary fizyczne, zapamiętałem jedną. Pamiętam, rozlałem mleko w podstawce chyba dla kota, no i ojciec wziął bata i mnie uderzył, jak zwierzę. To akurat utkwiło mi w pamięci, a miałem wtedy nie wiem, może 10 lat.*

Ojciec, mała miejscowość

Podczas dyskusji na temat stosowania kar fizycznych pojawił się wątek przemocy emocjonalnej. Badani rodzice wskazywali na przemoc psychiczną jako coś, co zostawiło trwałe ślady w ich życiu. Wskazywali także na zaniedbanie emocjonalne i brak bliskiej relacji z rodzicem, gdy dorastali, jednocześnie podkreślając, że nie chcą, aby ich dzieci miały podobne doświadczenia.

” Ale to też jest takie niefajne, to jest taki gnębienie tej psychiki tego dziecka. I to było u mnie stosowane i ja mojemu dziecku tego nie robiłam.

Matka, mała miejscowość

” Ja też dostałam od ojca parę razy, też czasami gdzieś tam mnie poszarpał. Ale to chyba nie było takie najgorsze. Gorsze były, taka psychiczna przemoc zdecydowanie. Mój ojciec był alkoholikiem. Tak, że ja jestem DDA, syndrom taki, dorosłego dziecka alkoholika. Więc co na pewno na mnie wpłynęło, no ale staram się jakoś sobie z tym radzić właśnie poprzez psychoterapię. I staram się sobie o tym przypominać, żeby nie robić tak wobec moich dzieci.

Matka, mała miejscowość

” Nie chcę powielać błędów jakichś tam, które moi rodzice popełniali, (...) brakło tych relacji. (...) Wiem, że zawsze będę popychała do przodu moje dzieci. (...) We mnie rodzice nie wierzyli, więc też miałam duże ambicje, ale to było hamowane na każdym kroku. Teraz znam swoją wartość i dochodzę za każdym razem już do celu [który sobie obrałam]. (...) Stworzyłam swój mały świat i [taki] żeby miały dzieci [w nim] dobrze. Mam nadzieję, że będą szczęśliwe i będą miło wspominać dzieciństwo, jako osoby dorosłe.

Matka, mała miejscowość

Rekomendacje

- Podnoszenie wiedzy społeczeństwa na temat problemu przemocy i regulacji prawnych obowiązujących w Polsce.
- Realizowanie kampanii społecznych, zachęcających do reagowania na krzywdzenie dzieci oraz podnoszących wiedzę na temat sposobów reagowania.
- Edukowanie rodziców małych dzieci oraz przyszłych rodziców na temat etapów rozwoju dziecka oraz niekrzywdzących metod wychowawczych, dostosowanych do wieku dziecka i opierających się na poszanowaniu jego potrzeb.
- Promowanie wiedzy opartej na dowodach w zakresie skuteczności poszczególnych metod i podejść wychowawczych.
- Edukowanie społeczeństwa, a szczególnie rodziców na temat długotrwałych konsekwencji krzywdzenia doświadczanego w dzieciństwie.
- Rozwijanie oferty placówek pomocowych dla rodzin doświadczających trudności.
- Rozszerzenie możliwości uzyskania wsparcia psychologicznego i pedagogicznego dla rodziców i opiekunów doświadczających trudności wychowawczych.
- Edukowanie dzieci na temat problemu przemocy w rodzinie oraz możliwości uzyskania pomocy.
- Informowanie ogółu społeczeństwa, szczególnie rodziców i profesjonalistów pracujących z dziećmi, o możliwościach uzyskania pomocy dla dzieci doświadczających krzywdzenia.
- Prowadzenie dalszych badań na temat stosowania kar fizycznych biorąc pod uwagę m.in. płeć i wiek dzieci.

Bibliografia

- CBOS (2019). Przemoc domowa wobec dzieci.
- Cuartas, J., Weissman, D. G., Sheridan, M. A., Lengua, L., & McLaughlin, K. A. (2021). Corporal Punishment and Elevated Neural Response to Threat in Children. *Child development*, 92(3), 821–832. <https://doi.org/10.1111/cdev.13565>.
- General comment No. 8 (2006). The Right of the Child to Protection from Corporal Punishment and Other Cruel or Degrading Forms of Punishment (arts. 19; 28, para. 2; and 37 inter alia). Komitet Praw Dziecka.
- Gershoff, E. T., & Grogan-Kaylor, A. (2016). Spanking and child out-comes: Old controversies and new meta-analyses. *Journal of Family Psychology*, 30, 453–469.
- Heilmann, A., Mehay, A., Watt, R. G., Kelly, Y., Durrant, J. E., van Turnhout, J., & Gershoff, E. T. (2021). Physical punishment and child outcomes: a narrative review of prospective studies. *The Lancet*, 398(10297), 355–364. doi:10.1016/S0140-6736(21)00582-1.
- Jarosz, E. (2015) Przemoc w wychowaniu. Między prawnym zakazem a społeczną akceptacją. Monitoring Rzecznika Praw Dziecka.
- Makaruk, K., Szredzińska, R. (2017). Metody dyscyplinowania dzieci w Polsce, Chorwacji i na Łotwie. *Wy-niki międzynarodowego badania ilościowego. Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(4).
- Mikolajczak, M., Brianda, M. E., Avalosse, H., & Roskam, I. (2018). Consequences of parental burnout: Its specific effect on child neglect and violence. *Child Abuse & Neglect*, 80, 134–145. doi:10.1016/j.chiabu.2018.03.025.
- Mikolajczak, M., Gross, J. J., & Roskam, I. (2019). Parental Burnout: What Is It, and Why Does It Matter? *Clinical Psychological Science*, 7(6), 1319–1329. <https://doi.org/10.1177/2167702619858430>.
- Piotrowski, K. (2021). How many parents regret having children and how it is linked to their personality and health: Two studies with national samples in Poland. *PLoS one*, 16(7), e0254163. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0254163>.
- Rada Europy (2008). Zakaz kar cielesnych wobec dzieci. Pytania i odpowiedzi.
- Roskam, I., Aguiar, J., Akgun, E. et al. Parental Burnout Around the Globe: a 42-Country Study. *Affec Sci* 2, 58–79 (2021). <https://doi.org/10.1007/s42761-020-00028-4>.
- Sánchez-Rodríguez, R., Orsini, É., Laflaquière, E., Callahan, S., & Séjourné, N. (2019). Depression, anxiety, and guilt in mothers with burnout of preschool and school-aged children: Insight from a cluster analysis. *Journal of Affective Disorders*, 259, 244–250. Doi:10.1016/j.jad.2019.08.031.
- Sikorska, M. (2019). Praktyki rodzinne i rodzicielskie we współczesnej Polsce – rekonstrukcja codzienności. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Szafran, J. (2017). Kary fizyczne jako przejaw przemocy wobec dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(4).
- Szczygieł, D., Sekulowicz, M., Kwiatkowski, P., Roskam, I., & Mikolajczak, M. (2020). *Validation of the Polish version of the Parental Burnout Assessment (PBA). New Directions for Child and Adolescent Development*. doi:10.1002/cad.20385.
- Taccini, F., Rossi, A. A., & Mannarini, S. (2021). Intergenerational Transmission of Relational Styles: Current Considerations. *Frontiers in psychology*, 12, 672961. <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2021.672961>.
- Taylor, Ch. (2020). Dzieci i młodzież ze zdeorganizowanym stylem przywiązania. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Włodarczyk, J. (2017a). Kary fizyczne wobec dzieci. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.

Włodarczyk, J. (2017b). Klaps za karę. Wyniki badania postaw i stosowania kar fizycznych w Polsce. Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka, 16(4).

Women in the EU are having their first child later. (24 lutego 2021). Eurostat. Dostęp: 18 sierpnia 2022 z <https://ec.europa.eu/eurostat/web/products-eurostat-news/-/ddn-20210224-1>.

Aneks 1. Kwestionariusz badania

Szanowni Państwo,

Dziękujemy za zainteresowanie naszym badaniem i poświęcenie czasu na odpowiedź na poniższe pytania. Głównym celem badania jest zebranie informacji na temat postaw wobec stosowania kar fizycznych wobec dzieci.

Jako kary fizyczne rozumiemy każde karanie, w którym została użyta siła fizyczna i które było zamierzone, by spowodować pewien stopień bólu i dolegliwości, bez względu na to, jak byłoby ono lekkie. Większość polega na biciu dzieci ręką („dawaniu klapsów”, „policzkowaniu”, „dawaniu w skórę”), bądź przy użyciu narzędzia. Może polegać też np. na potrząśaniu bądź popychaniu dziecka, szczypaniu, ciągnięciu za włosy czy za uszy, zmuszaniu dzieci do stania w niewygodnych pozycjach.

Q1. Czy Pana(-i) zdaniem bicie dzieci jako kara jest metodą wychowawczą, która... (jedna odpowiedź)

- a. może być stosowana za każdym razem, gdy rodzic uzna, że może być skuteczna.
- b. zasadniczo nie powinna być stosowana, ale są sytuacje, kiedy jest usprawiedliwiona.
- c. nigdy nie powinna być stosowana.
- d. trudno powiedzieć.

Q2. Czy kiedykolwiek był(-a) Pan(-i) świadkiem sytuacji, gdy osoba dorosła dyscyplinowała dziecko używając kar fizycznych?

- a. Nigdy -> Q4
- b. Raz lub kilka razy w życiu
- c. Kilka razy na rok
- d. Kilka razy w miesiącu
- e. Codziennie

Q3. Jak zachował(-a) się Pan(-i) w tej sytuacji?

- a. Nic nie zrobiłem(-am), sposób wychowywania dziecka to sprawa rodzica.
- b. Nic nie zrobiłem(-am), choć byłem(-am) oburzony(-na) zachowaniem tej osoby.
- c. Starłem(-am) się pokazać tej osobie, że to nie jest normalne zachowanie, np. patrzyłem(-am) z dezaprobatą.
- d. Zwróciłem(-am) uwagę tej osobie, np. mówiąc, że nie można bić dzieci.
- e. Zgłosiłem(-am) to odpowiednim służbom, np. na policję.
- f. W inny sposób, w jaki?

Q4. Czy kiedykolwiek był(-a) Pan(-i) świadkiem sytuacji, gdy osoba dorosła krzyczała na dziecko, obrażała je (np. „kretyn”, „głupia”)?

- a. Nigdy -> Q6
- b. Raz lub kilka razy w życiu
- c. Kilka razy na rok
- d. Kilka razy w miesiącu
- e. Codziennie

Q5. Jak zachował(-a) się Pan(-i) w tej sytuacji?

- a. Nic nie zrobiłem(-am), sposób wychowywania dziecka to sprawa rodzica.
- b. Nic nie zrobiłem(-am), choć byłem(-am) oburzony(-a)-zachowaniem tej osoby.
- c. Starąłem(-am) się pokazać tej osobie, że to nie jest normalne zachowanie, np. patrzyłem(-am) z dezaprobatą.
- d. Zwróciłem(-am) uwagę tej osobie, np. mówiąc, że nie można się tak zwracać do dzieci.
- e. Zgłosiłem(-am) to odpowiednim służbom, np. na policję.
- f. W inny sposób, w jaki?

Q6. Czy Pana(-i) zdaniem stosowanie kar fizycznych przez rodziców wobec dzieci jest w naszym kraju prawnie zakazane?

- a. Tak
- b. Nie
- c. Nie wiem

Q7. Czy stosowanie kar fizycznych przez rodziców wobec własnych dzieci powinno być prawnie zakazane?

(jedna odpowiedź)

- a. Zdecydowanie nie
- b. Raczej nie
- c. Raczej tak
- d. Zdecydowanie tak
- e. Trudno powiedzieć

Q8. Czy Pana(-i) zdaniem poniższe kary stosowane przez rodziców wobec dzieci powinny być prawnie zabronione? Wybierz odpowiedź na skali od 1 do 4, gdzie 1 oznacza zdecydowanie nie, 2 – raczej nie, 3 – raczej tak, 4 – zdecydowanie tak.

		Zdecydowanie nie	Raczej nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak	Trudno powiedzieć
A	Bicie pasem lub innym przedmiotem	1	2	3	4	9
B	Uderzenie w twarz	1	2	3	4	9
C	Mocne bicie ręką	1	2	3	4	9
D	Klaps	1	2	3	4	9
E	Ciągnięcie za włosy lub ucho	1	2	3	4	9
F	Potrząsanie/popychanie dziecka	1	2	3	4	9

Q9. Kto Pana(-i) zdaniem powinien wspierać rodziców? (możliwość wielokrotnego wyboru)

- a. Państwo
- b. Pracodawca
- c. Rodzina
- d. Znajomi
- e. Ktoś inny, kto?

Q10. Na ile, Pana(-i) zdaniem, dzieci, które były ofiarą krzywdzenia/przemocy w rodzinie mogą liczyć na wsparcie poniższych instytucji? Proszę wskazać odpowiedź na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza, że krzywdzone dziecko w ogóle nie może liczyć na pomoc, a 5 oznacza, że krzywdzone dziecko z pewnością może liczyć na pomoc danej instytucji.

		1	2	3	4	5	Trudno powiedzieć
A	Szkoła/placówki edukacyjne	1	2	3	4	5	9
B	Przedszkole/żłobek	1	2	3	4	5	9
C	Służby społeczne, pracownicy socjalni, ośrodki pomocy społecznej	1	2	3	4	5	9
D	Policja	1	2	3	4	5	9
E	Wymiar sprawiedliwości, sąd, prokuratura	1	2	3	4	5	9
F	Organizacje pozarządowe	1	2	3	4	5	9
G	Placówki ochrony zdrowia	1	2	3	4	5	9

Q11. Czy ma Pan(-i) dzieci?

- a. Tak
- b. Nie -> Koniec badania

Q12. Jakie źródło informacji na temat wychowywania dzieci jest dla Pana(-i) najważniejsze? Proszę ponumerować wg kolejności: gdzie 1 wskazuje na najważniejsze źródło, a 8 na najmniej ważne.

- a. Członkowie rodziny lub przyjaciele
- b. Opiekunowie/nauczyciele w żłobku/przedszkolu/szkole
- c. Położne/pielęgniarki/lekarze
- d. Psychologowie/pedagodowie
- e. Warsztaty/treningi dla rodziców
- f. Internet (blogi, strony dla rodziców)
- g. Książki/czasopisma/telewizja
- h. Własne doświadczenie/intuicja

Q13. Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody, żeby zdyscyplinować swoje dziecko?

		Nigdy	Raz	Kilkukrotnie	Często	Nie pamiętam
A	Zakaz korzystania ze sprzętu	1	2	3	4	5
B	Zakaz spotykania się	1	2	3	4	5
C	Odosobnienie dziecka, by się uspokoiło (np. karny język, time-out)	1	2	3	4	5
D	Krytykowanie	1	2	3	4	5
E	Wyzywanie	1	2	3	4	5
F	Grożenie	1	2	3	4	5
G	Krzyk	1	2	3	4	5
H	Ciągnięcie za włosy lub ucho	1	2	3	4	5
I	Karcenie kłapsem	1	2	3	4	5
J	Szczypanie	1	2	3	4	5
K	Uderzenie w twarz	1	2	3	4	5
L	Bicie ręką	1	2	3	4	5
M	Bicie pasem	1	2	3	4	5

Jeżeli odpowiedź „Raz” lub „Kilkukrotnie” lub „Często” w Q13 H-Q13 M

Q14. Jakie były powody, że zdecydował(-a) się Pan(-i) zastosować kary fizyczne? (możliwość wielokrotnego wyboru)

- a. Kary fizyczne były stosowane w mojej rodzinie z pokolenia na pokolenie i wyszedłem(wyszłam) „na ludzi”.
- b. Byłem(-am) tak zdenerwowany(-na), że nie umiałem(-am) się powstrzymać.
- c. Byłem(-am) bardzo zmęczony(-na) i już nie miałem(-am) siły.
- d. Z moim dzieckiem nie da się inaczej.
- e. Nie wiem, jak inaczej można jasno dać dziecku do zrozumienia, że zrobiło coś złego.
- f. Uważam, że to jest skuteczna metoda.
- g. Zrobiłem(-am) to dla jego dobra.
- h. Chciałem(-am) nauczyć je dyscypliny.
- i. Nie stosuję kar fizycznych.
- j. Inne

Jeżeli odpowiedź „Raz” lub „Kilkukrotnie” lub „Często” w Q13 H-Q13 M

Q15. Czy kiedykolwiek zdarzyło się, że uderzył(-a) Pan(-i) swoje dziecko tak, że zostały ślady (siniaki, zadrapania) na jego ciele? (jedna odpowiedź)

- a. Nigdy
- b. Raz
- c. Kilka razy
- d. Często
- e. Nie pamiętam

Q16. Dzieci są źródłem radości i spełnienia rodziców. Jednocześnie dla niektórych rodziców mogą stać się źródłem wyczerpania i zmęczenia. Te dwa aspekty nie stoją ze sobą w sprzeczności. Poczucie samospełnienia i wyczerpania mogą występować jednocześnie: można kochać swoje dzieci, ale odczuwać zmęczenie rolą rodzica. Poniższy kwestionariusz dotyczy poczucia zmęczenia, jakiego może doświadczać rodzic. Proszę przeczytać każde stwierdzenie i wybrać odpowiedź najlepiej odpowiadającą Pana(-i) odczuciom. Nie ma dobrych lub złych odpowiedzi. Jeśli nigdy nie doświadczył(-a) Pan(-i) danego stanu, proszę wpisać odpowiedź „o” („nigdy”). Jeśli dane odczucie nie jest Panu(-i) obce, proszę podać, jak często pojawia się u Pana(-i), wybierając określenie najlepiej określające częstotliwość, od 1 („kilka razy w roku”) do 6 („codziennie”). Proszę zastosować następujący klucz odpowiedzi:

- o – nigdy
- 1 – kilka razy w roku
 - 2 – raz w miesiącu lub rzadziej
 - 3 – kilka razy w miesiącu
 - 4 – raz w tygodniu
 - 5 – kilka razy w tygodniu
 - 6 – codziennie

1.	Jestem tak zmęczony(-a) rolą rodzica, że ilość snu wydaje mi się być niewystarczająca do tego, aby się zregenerować.	0	1	2	3	4	5	6
2.	Czuję, jakbym zagubił(-a) się w roli ojca/matki.	0	1	2	3	4	5	6
3.	Czuję się całkowicie wyczerpany(-a) rolą rodzica.	0	1	2	3	4	5	6
4.	Całkowicie brakuje mi energii na zajmowanie się dzieckiem/dziećmi.	0	1	2	3	4	5	6
5.	Wydaje mi się, że nie jestem już tak dobrym ojcem/dobłą matką dla moich dzieci jak kiedyś.	0	1	2	3	4	5	6
6.	Rola ojca/matki całkowicie mnie przerasta.	0	1	2	3	4	5	6
7.	Czuję, że nie zniosę więcej jako rodzic.	0	1	2	3	4	5	6
8.	Czasami mam wrażenie, że zajmuję się dzieckiem/dziećmi w sposób automatyczny.	0	1	2	3	4	5	6
9.	Czuję się zmęczony(-a) jako rodzic.	0	1	2	3	4	5	6
10.	Kiedy wstaję rano by zmierzyć się z kolejnym dniem, czuję się zmęczony(-a) już na samą myśl o jego rozpoczęciu.	0	1	2	3	4	5	6
11.	Nie cieszy mnie spędzanie czasu z dzieckiem/dziećmi.	0	1	2	3	4	5	6
12.	Czuję, że nie radzę sobie jako rodzic.	0	1	2	3	4	5	6
13.	Powtarzam sobie, że nie jestem już takim rodzicem jak kiedyś.	0	1	2	3	4	5	6
14.	Robię dla mojego dziecka/dzieci to, co do mnie należy, ale nic więcej.	0	1	2	3	4	5	6
15.	Rola rodzica wyczerpuje wszystkie moje zasoby.	0	1	2	3	4	5	6
16.	Wypaliłem(-am) się jako rodzic.	0	1	2	3	4	5	6
17.	Wstydzę się tego, jakim stałem(-am) się rodzicem.	0	1	2	3	4	5	6
18.	Nie jestem dumny(-a) z siebie jako rodzica.	0	1	2	3	4	5	6
19.	Mam wrażenie, że nie jestem już sobą podczas kontaktów z moim dzieckiem/dziećmi.	0	1	2	3	4	5	6
20.	Nie jestem już w stanie okazywać dziecku/dzieciom jak bardzo je kocham.	0	1	2	3	4	5	6
21.	Sama myśl o wszystkim, co muszę zrobić dla dziecka/dzieci jest dla mnie wyczerpująca.	0	1	2	3	4	5	6
22.	Poza codziennymi czynnościami (podwożenie samochodem, kładzenie spać, posiłki) nie jestem w stanie podejmować dodatkowych wysiłków dla mojego dziecka/dzieci.	0	1	2	3	4	5	6
23.	Bycie rodzicem to dla mnie prawdziwa szkoła przetrwania.	0	1	2	3	4	5	6

Aneks 2. Zmienne

Tabela 2.1. • Zmienne

Zmienna	pytanie	odpowiedzi	wartości
<i>zakazy i ograniczenia</i>	Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody, żeby zdyscyplinować swoje dziecko? 1. zakaz korzystania ze sprzętu 2. zakaz spotykania się 3. odosobnienie dziecka, by się uspokoiło	Co najmniej jedna odpowiedź kilkakrotnie lub często	0-1
<i>karcenie słowne</i>	Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody, żeby zdyscyplinować swoje dziecko? 1. krzyk 2. krytykowanie 3. grożenie 4. wyzywanie	Co najmniej jedna odpowiedź kilkakrotnie lub często	0-1
<i>kary fizyczne</i>	Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody, żeby zdyscyplinować swoje dziecko? 1. karcenie klapssem, 2. bicie ręką, 3. bicie pasem, 4. ciągnięcie za włosy lub ucho, 5. szczypanie, 6. uderzenie w twarz	Co najmniej jedna odpowiedź kilkakrotnie lub często	0-1
<i>częste karcenie klapssem</i>	Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody (karcenie klapssem), żeby zdyscyplinować swoje dziecko?	często	0-1
<i>częste bicie ręką</i>	Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody (bicie ręką), żeby zdyscyplinować swoje dziecko?	często	0-1
<i>częste bicie pasem</i>	Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody (bicie pasem), żeby zdyscyplinować swoje dziecko?	często	0-1
<i>częste ciągnięcie za włosy lub ucho</i>	Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody (ciągnięcie za włosy lub ucho), żeby zdyscyplinować swoje dziecko?	często	0-1
<i>częste szczypanie</i>	Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody (szczypanie), żeby zdyscyplinować swoje dziecko?	często	0-1
<i>częste bicie w twarz</i>	Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody (uderzenie w twarz), żeby zdyscyplinować swoje dziecko?	często	0-1
<i>liczba form częstych kar fizycznych</i>	Jak często stosował(-a) Pan(-i) poniższe metody, żeby zdyscyplinować swoje dziecko? 1. karcenie klapssem, 2. bicie ręką, 3. bicie pasem, 4. ciągnięcie za włosy lub ucho, 5. szczypanie, 6. uderzenie w twarz	Liczba odpowiedzi często	od 0 do 6
<i>częste kary fizyczne</i>		Co najmniej jedna odpowiedź często	0-1

Aneks 3. Tabele

Tabela 3.1. • Przyzwolenie na stosowanie kar fizycznych w podziale na płeć, wiek i posiadanie dzieci, N = 1281

Czy Pana(-i) zdaniem bicie dzieci jako kara jest metodą wychowawczą, która...

	Płeć		Wiek				Posiadanie dzieci			Ogółem
	Kobiety	Mężczyźni	18-29 lat	30-44 lat	45-59 lat	60-69 lat	70 lat i więcej	Rodzice	Osoby bezdzietne	
może być stosowana za każdym razem, gdy rodzic uzna, że może być skuteczna	4,6% _a	7,0% _a	6,3% _a	8,6% _a	7,0% _a	2,8% _{a,b}	0,5% _b	5,7% _a	5,9% _a	5,8%
zasadniczo nie powinna być stosowana, ale są sytuacje, kiedy jest usprawiedliwiona	25,4% _a	37,7% _b	29,8% _a	34,3% _a	29,8% _a	34,4% _a	26,5% _a	29,9% _a	34,6% _a	31,4%
nigdy nie powinna być stosowana	67,1% _a	50,5% _b	58,7% _{a,b}	55,8% _b	58,2% _{a,b}	57,5% _{a,b}	69,8% _a	61,0% _a	54,9% _b	59,1%
trudno powiedzieć	2,8% _a	4,7% _a	5,3% _a	1,3% _a	5,0% _a	5,2% _a	3,2% _a	3,4% _a	4,6% _a	3,7%

Każda litera w indeksie dolnym oznacza podzbiory kategorii płeć, wiek oraz posiadanie dzieci, których proporcje kolumny nie różnią się znacząco od siebie na poziomie 0,05.

Tabela 3.2. • Wiedza na temat prawnego zakazu kar fizycznych w podziale na płeć, wiek i posiadanie dzieci, N = 1281

Czy Pana(-i) zdaniem stosowanie kar fizycznych przez rodziców wobec dzieci jest w naszym kraju prawnie zakazane?

	Płeć		Wiek				Posiadanie dzieci			Ogółem
	Kobiety	Mężczyźni	18-29 lat	30-44 lat	45-59 lat	60-69 lat	70 lat i więcej	Rodzice	Osoby bezdzietne	
Tak	56,4% _a	58,9% _a	50,0% _a	50,5% _a	57,2% _a	72,8% _b	62,4% _{a,b}	61,6% _a	48,3% _b	57,6%
Nie	20,6% _a	19,3% _a	22,1% _{a,b}	27,5% _b	18,1% _{a,c}	9,9% _{ac}	17,5% _{a,b,c}	17,2% _a	26,5% _b	20,0%
Nie wiem	23,0% _a	21,8% _a	27,9% _a	21,9% _a	24,7% _a	17,4% _a	20,1% _a	21,2% _a	25,2% _a	22,4%

Każda litera w indeksie dolnym oznacza podzbiory kategorii płeć, wiek oraz posiadanie dzieci, których proporcje kolumny nie różnią się znacząco od siebie na poziomie 0,05.

Tabela 3.3. • Postawy wobec prawnego zakazu kar fizycznych w podziale na płeć i wiek, N = 1281

Czy stosowanie kar fizycznych przez rodziców wobec własnych dzieci powinno być prawnie zakazane?

	Płeć		Wiek					Ogółem
	Kobieta	Mężczyźni	18-29 lat	30-44 lat	45-59 lat	60-69 lat	70 lat i więcej	
Zdecydowanie tak	45,8% _a	37,2% _b	35,4% _a	40,2% _a	43,0% _a	43,9% _a	47,3% _a	41,7%
Raczej tak	27,5% _a	28,6% _a	34,9% _a	27,3% _a	25,2% _a	27,4% _a	27,1% _a	28,0%
Raczej nie	13,9% _a	17,7% _a	13,4% _a	17,4% _a	16,8% _a	12,3% _a	17,0% _a	15,7%
Zdecydowanie nie	2,8% _a	3,4% _a	4,3% _a	4,6% _a	1,7% _a	1,9% _a	2,1% _a	3,0%
Nie wiem	10,0% _a	13,1% _a	12,0% _a	10,5% _a	13,4% _a	14,6% _a	6,4% _a	11,5%

Każda litera w indeksie dolnym oznacza podzbiory kategorii płeć oraz wiek, których proporcje kolumny nie różnią się znacząco od siebie na poziomie 0,05.

Tabela 3.4. • Zwolennicy prawnego zakazu stosowania poszczególnych kar fizycznych w podziale na płeć i wiek, N = 1281

	Płeć		Wiek					Ogółem
	Kobiety	Mężczyźni	18-29 lat	30-44 lat	45-59 lat	60-69 lat	70 lat i więcej	
Uderzenie w twarz	72,1% _a	68,2% _a	68,8% _a	72,2% _a	69,2% _a	69,8% _a	70,2% _a	70,3%
Bicie pasem lub innym przedmiotem	70,7% _a	64,5% _b	67,8% _a	69,3% _a	66,4% _a	68,1% _a	66,5% _a	67,8%
Mocne bicie ręką	70,3% _a	64,5% _b	68,8% _a	69,4% _a	65,9% _a	67,5% _a	66,1% _a	67,6%
Ciągnięcie za włosy lub ucho	70,9% _a	61,3% _b	63,5% _a	68,4% _a	63,9% _a	67,9% _a	67,7% _a	66,3%
Potrząsanie/ popychanie	66,6% _a	57,8% _b	61,5% _a	66,0% _a	59,9% _a	61,8% _a	61,4% _a	62,4%
Klaps	50,9% _a	48,4% _a	49,3% _a	52,3% _a	47,5% _a	49,5% _a	48,7% _a	49,7%

Każda litera w indeksie dolnym oznacza podzbiory kategorii płeć oraz wiek, których proporcje kolumny nie różnią się znacząco od siebie na poziomie 0,05.

Tabela 3.5. • Zwolennicy i przeciwnicy prawnego zakazu stosowania poszczególnych kar fizycznych w podziale na posiadanie dzieci, N = 1281

	Zwolennicy zakazu			Przeciwnicy zakazu		
	Rodzice	Osoby bezdzietne	Ogółem	Rodzice	Osoby bezdzietne	Ogółem
Uderzenie w twarz	69,7% _a	71,5% _a	70,3%	28,1% _a	21,3% _b	26,1%
Bicie pasem lub innym przedmiotem	66,7% _a	70,3% _a	67,8%	29,1% _a	23,3% _b	27,3%
Mocne bicie ręką	66,9% _a	69,2% _a	67,6%	29,5% _a	23,9% _b	27,8%
Ciągnięcie za włosy lub ucho	65,7% _a	67,9% _a	66,3%	31,1% _a	25,4% _b	29,4%
Potrząsanie/ popychanie	61,8% _a	63,8% _a	62,4%	33,7% _a	28,5% _a	32,1%
Klaps	49,9% _a	49,2% _a	49,7%	43,1% _a	42,1% _a	42,8%

Każda litera w indeksie dolnym oznacza podzbiory kategorii posiadanie dzieci, których proporcje kolumny nie różnią się znacząco od siebie na poziomie 0,05.

Tabela 3.6. • Instytucje wspierające dzieci krzywdzone, wskazania top two box (suma odpowiedzi 4 i 5 na skali od 1 do 5), N = 1281, %.

Nazwa instytucji	2010	2013	2017	2022
Policja	56%	51%	57%	53%
Organizacje pozarządowe	45%	38%	38%	49%
Wymiar sprawiedliwości, sąd, prokuratura	55%	43%	43%	47%
Służby społeczne, pracownicy socjalni, ośrodki pomocy społecznej	50%	50%	50%	46%
Przedszkole, żłobek	X	X	X	46%
Placówki ochrony zdrowia	X	X	X	45%
Szkoła/placówki edukacyjne	55%	52%	52%	41%

Wyniki z poprzednich edycji badania za Włodarczyk, 2017.

Tabela 3.7. • Wyniki Kwestionariusza Wypalenia Rodzicielskiego (PBA) w grupie rodziców w wieku 18-44 lat, N = 321

Wypalenie wynik ogólny (max.138 punktów)	
Średnia	31,9
Mediana	24
Dominanta	0
Minimum	0
Maksimum	125
Wartość graniczna 1 (92)	3,4%
Wartość graniczna 2 (86)	3,7%

Tabela 3.8. • Różnice między matkami a ojcami w wyniku ogólnym (suma) wypalenia rodzicielskiego. Test t.

	N	Średnia	Odchylenie standardowe	Błąd standardowy średniej	p
Matka	170	34,1503	26,64767	2,04441	0,112
Ojciec	153	29,3420	27,29531	2,21909	